

Zakończenie rozmów polsko-duńskich

W trzecim dniu oficjalnej wizyty ministra spraw zagranicznych PRL w Danii zakończyły się rozmowy polsko-duńskie. S. Olszowski spotkał się ponownie z duńskim ministrem spraw zagranicznych, K. B. Andersenem. Przeprowadził także rozmowę z duńskim ministrem d.s. stosunków gospodarczych z zagranicą, Iverem Noergaardem. Min. Olszowski spotkał się również w środę z przedstawicielami prasy duńskiej i zagranicznej.

Jak dowiaduje się dziennikarz PAP, rozmowy polsko-duńskie dotyczyły zarówno problemów międzynarodowych, jak i stosunków dwustronnych. Przebiegały one w przyjaznej atmosferze wzajemnego zrozumienia. W odniesieniu do wielu problemów odnotowano zbliżenie poglądów.

Norweski statek tonie na Pacyfiku

Dowództwo amerykańskiej straży przybrzeżnej podało we wtorek, że w odległości 350 mil morskich na północ od wyspy Midway na Pacyfiku tonie norweski frachtowiec „Mosborg” o ładowności 30 tys. ton. Statek doznał poważnych uszkodzeń kadłuba podczas rejsu z Vancouveru do Japonii. Według ostatnich doniesień, w ładowniach statku poziom wody sięga już 5 m. Amerykańskie samoloty zrzucały na pokład „Mosborga” przenośne pompy, jednak nie wiadomo czy zastosowano je w akcji ratunkowej.

Liczba ofiar kataklizmu w Gwatemali waha się między 20000 a 25000

Według ostatnich obliczeń rządowej komisji pomocy dla ludności, liczba śmiertelnych ofiar trzęsienia ziemi, jakie nawiedziły Gwatemalę od ubiegłej środy, waha się między 20 a 25 tysiącami. Piółtora miliona osób straciło dach nad głową. Około 30 tysięcy dzieci poniżej 5 lat, z czego większość w ubogich rejonach wiejskich, zostało sierotami. W całym kraju legło w gruzach ok. 220 tys. domów. W samej stolicy Gwatemali trzeba będzie zburzyć ok. 28 tys. budynków, które zostały poważnie uszkodzone i nie nadają się do zamieszkania, ze względu na niebezpieczeństwo zawalenia się. Potrzeba na to będzie od 3 do 6 miesięcy. W miesiące tym trzeba znaleźć schronienie dla około 400 tys. osób koczujących obecnie pod gołym niebem. Wielkie zniszczenia powstały na skutek wstrząsów tektonicznych w departamencie Chimatenango, gdzie w gruzach legły całe osiedla. Władze centralne i terenowe podjęły wysiłki mające na celu zapewnienie pomocy ofiarom kataklizmu. Do rejonów zdewastowanych dostarczane są drogą powietrzną żywność, leki, woda i odzież. Do chwili obecnej brak jeszcze danych o rozmiarach strat, jakie poniosła gospodarka gwatemalska na skutek trzęsienia ziemi.

Udane akcje ratunkowe tatrzańskiego GOPR

Ratownicy z grupy tatrzańskiej GOPR w Zakopanem przeprowadzili 10 i 11 bm. dwie akcje ratownicze.

We wtorek rano na taterniczej „Drodze Łapieskiego”, na Kazalnicy, wypadkowi uległa Anna C. z Warszawy. Taterniczka doznała kontuzji barku. W akcji, która zakończyła się pomyślnie o godz. 23.00, pomagał ratownikowi śmigłowiec sanitarny. Na miejscu wypadku lekarz GOPR, dr Robert Janik udzielił kontuzjowanej taterniczce pomocy. W środę sygnał o kolejnym wypadku odebrała centrala GOPR z Morskiego Oka. Na Bulli pod Rysami Grzegorz D. z Poznania doznał poważnego urazu głowy i nogi. Był

Wyd. A Łódź, czwartek 12 lutego 1976 roku Cena 1 złoty
Rok XXXII nr 34 (8322)

DZIENNIK POPULARNY

POSIEDZENIE

Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 11 bm. dokonało oceny realizacji zadań gospodarczych w styczniu.

Bieżący rok rozpoczął się dobrymi wynikami. Utrzymane zostało wysokie tempo wzrostu produkcji przemysłowej. Nastąpił dalszy wzrost wydajności pracy oraz zmniejszenie dynamiki zatrudnienia. Poprawiły się również w skali krajowej relacje pomiędzy wzrostem produkcji i wzrostem płac. Zalecono zbadanie sytuacji i podjęcie kroków zaradczych w tych przedsiębiorstwach, które nie osiągały należytych wyników ekonomicznych.

W energetyce wystąpiły pewne trudności w pełnym pokryciu zwiększonych potrzeb odbiorców. Rząd podjął niezbędne działania celem ich przewyższenia. Niekorzystne warunki atmosferyczne utrudniały również sytuację przewozową.

W dziedzinie inwestycji najważniejszą sprawą jest nadrobienie występujących opóźnień w oddawaniu do użytku budowanych obiektów. Wymaga to pilnego zakończenia prac nad ostatecznym ustaleniem zadań dla przedsiębiorstw wykonawczych, z uwzględnieniem sytuacji poszczególnych województw. Zwrocono uwagę na konieczność koncentracji działalności inwestycyjnej na obiektach, których ukończenie przewidziane jest na rok bieżący oraz pełnego zagospodarowania zapasów masy i urządzeń.

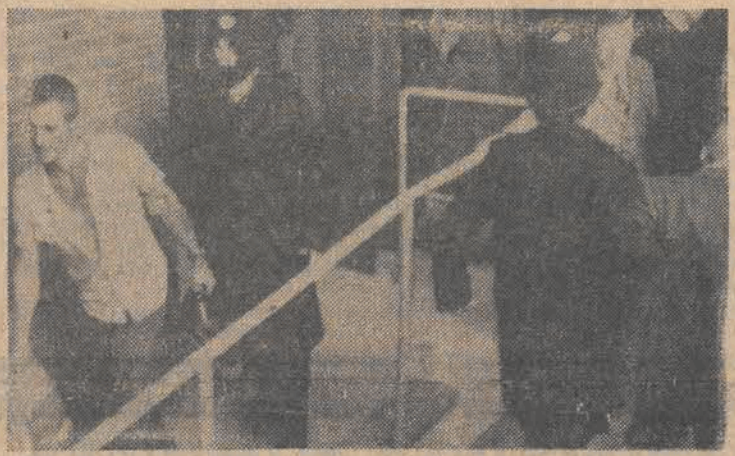
W zakresie zaopatrzenia niezbędny jest dalszy wzrost produkcji artykułów przeznaczonych na rynek wewnętrzny i poprawa jakości wyrobów.

Biuro Polityczne podkreśliło wagę podjętych ostatnio decyzji o wykorzystaniu rezerw w gospodarce narodowej, zgodnie z uchwałą II Plenum KC PZPR. Realizacja

Napad na biuro „Aeroflotu” w Paryżu

Jak informuje Agencja TASS, fałszywcy chuligani z zakazanej w Francji organizacji skrajnie prawicowej „Nouvel Ordre” dokonali napadu na przedstawicielstwo radzieckich linii lotniczych „Aeroflot”, mieszczącej się na Polach Elizejskich w Paryżu. Chuligani rozbili szyby i wrzucili do pomieszczeń przedstawicielstwa bomby zapalające. Ofiar w ludziach na szczęście nie było.

tych decyzji przez wszystkie ogniw gospodarcze powinna przynieść (Dalszy ciąg na str. 2)



N/z: policjanci odprowadzają zatrzymanych na przesłuchanie. CAF — AP — telefoto

Brytyjcy najemnicy w rękach policji

Policja londyńska przesłuchuje 45 byłych najemników brytyjskich, zatrzymanych we wtorek na lotnisku Heathrow, po powrocie z Angolii. Większość z nich potwierdziła informacje nadesłane po raz pierwszy przez korespondentów amerykań-

Wielkie zwycięstwo narodu angolskiego Angola 47 państwem członkowskim OJA

Ludowa Republika Angolii odniosła w ostatnich dniach kolejne wielkie sukcesy, zarówno na polu walki zbrojnej, jak i na froncie dyplomatycznym. Zaledwie w dwa dni po zajęciu miasta Huambo, gdzie

znajdowała się siedziba tzw. rządu koalicyjnego rozłamowych organizacji UNITA i FNLA i jednocześnie główna baza pierwszej z tych organizacji, Ludowe Siły Zbrojne Wy (Dalszy ciąg na str. 2)

Premier P. Pires przyjęty w Belwederze

11 bm., w trzecim dniu oficjalnej wizyty w Polsce, premier rządu Republiki Wysp Zielonego Przylądka — Pedro Pires przebywał w Warszawie.

Przed południem P. Pires przyjął w Belwederze zastępcę przewodniczącego Rady Państwa — Józef Ozga-Michalski.

W trakcie rozmowy P. Pires stwierdził, że wizyta pozwoliła delegacji zapoznać się z historią narodu polskiego i planami społeczno-gospodarczego rozwoju Polski. Szef rządu Republiki Wysp Zielonego Przylądka podziękował za serdeczne przyjęcie z jakim on i towarzyszący mu osoby, spotkali się w naszym kraju. P. Pires raz jeszcze wyraził wdzięczność naszej partii, rządowi i narodowi polskiemu za poparcie udzielone w walce narodu Wysp Zielonego Przylądka przeciwko kolonializmowi o wolność i niepodległość.

że Polska, kierując się zasadami swej polityki zagranicznej, tak jak dotychczas popierała będzie słuszne dążenia narodów afrykańskich do umacniania niezależnego bytu państwowego w walce przeciwko imperializmowi, kolonializmowi i neokolonializmowi.

Przedmiotem rozmowy były także zagadnienia związane ze współpracą między obu krajami, a także niektóre problemy międzynarodowe.

W spotkaniu wziął udział wiceminister spraw zagranicznych, Romuald Spasowski.

LIBAN Normalizacja bez zakłóceń

Rozpoczęty przed dwoma tygodniami proces normalizacji życia w Libanie postępuje bez zakłóceń. W tych dniach w większości szkół miało miejsce wznowienie nauki. W środę odbyło się kolejne posiedzenie rządu libańskiego, na którym omawiano projekt politycznego uregulowania kryzysu. Prezydent Sulejman Farradžja poinformował ministrów o rezultatach rozmów przeprowadzonych w Damaszku z szefem państwa syryjskiego, Hafezem Asadem.

Premier Libanu, Raszid Karami oświadczył po posiedzeniu rządu, że rozdzielił głównych stanowisk w państwie tj. prezydenta, premiera i przewodniczącego parlamentu pomiędzy przedstawicielami poszczególnych wyznań religijnych — co zawsze było tradycją polityki libańskiej — zostanie utrzymany, zgodnie z porozumieniem, które położyło kres walkom wewnętrznym w Libanie.

Prognozy synoptyków Wczesny początek wiosny?

Zakład Prognoz Długoterminowych IMGW opracował swą kolejną prognozę na 30 dni, na okres od 11 lutego do 10 marca. Prognozy przewidują, że średnia temperatura jak i suma opadów okresu prognozowanego będą w pobliżu normy. Normy wynoszą dla Polski centralnej — średnia temperatura minus 0,8 st., a suma opadów ok. 35 mm.

W 2 dekadzie lutego synoptycy oczekują wzrostu temperatury w dzień do plus 1-6 st., a minimalnej do minus 2 do plus 3 st. Zachmurzenie będzie przeważnie umiarkowane z okresami niewielkie opady deszczu lub deszczu ze śniegiem. Wiatry umiarkowane początkowo południowe potem zachodnie.

Na przełomie 2 i 3 dekad lutego możliwe jest wystąpienie kilkudniowego okresu chłodniejszego. Temperatura w dzień spadnie do minus 1-5 st., a w nocy nawet do minus 5-10 st. Zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane i okresami opady śniegu. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków zmiennych.

W pozostałej części 3 dekad lutego i w I dekadzie marca br. ma nastąpić większe ocieplenie. Kto wie czy nie będzie to wczesny początek wiosny, bowiem prognozy zapowiadają temperaturę w dzień do plus 3-8 stopni, a w nocy od minus 2 do plus 3 st. Okresami opady deszczu lub deszczu ze śniegiem, jak to zwykle bywa w okresie wczesno-wiosennym.

A na najbliższe dni zapowiadane są duże różnice temperatury i ciśnienia w Polsce. Od wschodu kraj nasz będzie na skrajnie dość mroźnego wyl. W nocy spadki temperatury do około minus 15 st., a w dzień ok. minus 8 st. WICHEREK

KORESPONDENCJA Z LONDYNU

Petrodolary i nowy projekt budowy tunelu pod Kanałem La Manche

Według informacji prasy londyńskiej, powstaje nowy projekt budowy tunelu pod Kanałem La Manche, między W. Brytanią a Francją. Projekt zakłada, że w budowę mają zaangażować się finansowo nie tylko dwa bezpośrednio zainteresowane państwa, lecz także inne kraje, członkowie Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Równocześnie wysuwa się możliwość włączenia do inwestycji dolarów naftowych, zdeponowanych przez państwa a-

rabskie w bankach zachodnioeuropejskich. Koncepcja budowy tunelu pod Kanałem La Manche sięga początków XIX wieku. Do czasów współczesnych była ona utopią ze względu na trudności techniczne, a w tej chwili na przeszkodzie stoją względy finansowe. W 1973 r. rządy W. Brytanii i Francji podpisały umowę inicjującą budowę tunelu. Na podstawie tego dokumentu po obu stronach

kanalu przystąpiono do wstępnych robót ziemnych. W Aycliff koło Dover powstała 50-metrowa sztolnia i przepok o długości ponad 200 metrów. Podobne prace zostały wykonane we Francji. Wkrótce jednak rząd brytyjski wycofał się z inwestycji, uznając za nadmierne obciążenie dla skarbu państwa w warunkach kryzysu gospodarczego. Niemniej — jak się wydaje — decyzja rządu brytyjskiego pozostawia ewentualną „furtkę” na (Dalszy ciąg na str. 2)

Dla siebie - dla nas



Zespół Zbigniewa Kopca z wykończalni łódzkiej Fabryki Kóronek „Fako” — Helena Kaczmarek, Teresa Bżanek, Leokadia Maj i Regina Turczak — należy do niezastąpionych. To wcale nie przesada — przez ręce tych pracowników przechodzi każda partia delikatnych towarów, których w tym roku — z racji zwiększonej produkcji przedsiębiorstwa — będzie o ponad połowę więcej. Wykończalnia „Fako” nie jest obecnie przygotowana do tak wielkiego „skoku”. Nowym zadaniem podoba za pół roku, po zakończeniu gruntownej modernizacji.

Minuta to jednak przyszłość. Dziś liczy się każda przepracowana minuta i każda para rąk. Tak cenny i tak wydajny, jak w zespole Z. Kopca, którego pracownicy wykonują swoje codzienne zadania przeciętnie w 114 proc. (at) Fot. A. Wach

CO DZIEŃ CONIESIE

W 43 dniu roku słońce weszło o godz. 6.59, zajdzie zaś o godz. 16.42.

Imieniny obchodzą

Eulalia, Modest
Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże z możliwością opadów śniegu. Temperatura od -5 do -2 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z płd. wsch.

Ciśnienie o godz. 19 — 742,7 mm, temperatura -4 st. C.

Ważniejsze rocznice

1746 — Ur. T. Kościuszko
1881 — Ur. Anna Pawłowa, prymabalerina rosyjska, pedagog.

Taka sobie myśl

Największym występkiem jest płytkość. (O. Wilde)

Uśmiechnij się



— Widziałś, jak mi już ładnie wychodzą te piruety!

Angola 47 państwem członkowskim OJA

(Dokończenie ze str. 1)

zwolenia Angoli — FAOLA — zajęły ważne ze względów strategicznych i gospodarczych porty nad Atlantyk: Lobito i Benguela, leżące kilkanaście kilometrów od Luandy.

Ostatnio rząd Ludowej Republiki Angoli został także uznany przez Ugandę a następnie przez Togo. Już 27 krajów afrykańskich, spośród 46 wchodzących w skład Organizacji Jedności Afrykańskiej wyraża pełne poparcie dla LRA. W tej sytuacji OJA, której przewodniczącym jest Idi Amin, opuściła komunikat o przyjęciu LRA w poczet swych członków, jako 47 kraj afrykański. Jest to wielkie zwycięstwo narodu angolskiego pod przywództwem MPLA, świadczące o tym, że większość krajów afrykańskich zrozumiła i uznała zasługi tej przodującej siły narodu angolskiego w walce ze zbrojną agresją sił imperializmu i reakcji.

Prokurator posiłkowy domaga się surowego ukarania zbrodniarza hitlerowskiego

W toczącym się od dwóch lat przed sądem przysięgłych we Frankfurcie nad Menem procesie zbrodniarza hitlerowskiego SS-oberscharführera Willi Sawatzky'ego, prokurator wystąpił przed kilku dniami z nieoczekiwanym wnioskiem o uniewinnienie zbrodniarza. Willi Sawatzky działał w obozie Świebcim-Brenzka i dopuścił się w latach 1943-45 licznych zbrodni.

z tym, by prokurator wycofał akt oskarżenia i domagał się uniewinnienia przestępcy. Kaula dążył do tego bardziej, że — jak zaznaczył — „sądownictwo frankfurckie nie ma w dotychczasowych procesach wniosło znaczący wkład w wyjaśnienie mechanizmu funkcjonowania hitlerowskiej maszyny niszczenia na skalę przemysłową”.

W związku z tym oburzającym wnioskiem, podczas ostatniej rozprawy we Frankfurcie wystąpił prokurator posiłkowy, prof. Kaul z NRD, który stwierdził, że żadną miarą nie może przyznać się do wniosku prokuratora. Przypomniał on jeszcze raz potwierdzone przez świadków fakty udziału Sawatzky'ego w likwidacji Cyganów. Wielu świadków potwierdziło pod przysięgą, że Sawatzky uczestniczył w selekcjach na rampie i że był tam co najmniej trzy razy w tygodniu. Zgłaszał się nawet dobrowolnie, ponieważ chciał się zarazem wzbogacić zabierając przedmioty wartościowe zostawiane tam przez więźniów. Niezgoda z prawdą jest twierdzenie Sawatzky'ego, jakoby nie był obecny przy likwidacji obozu cygańskiego w noc z 31 lipca na 1 sierpnia 1944 roku. Prof. Kaul wykazał nieprawdę tegoż zeznania.

W zakończeniu swej mowy oskarżycielskiej prof. Kaul oświadczył, że przed sądem potwierdził winę oskarżonego zgodnie z aktem oskarżenia. Jednocześnie wyraził zdziwienie, że mimo iż jako prokurator posiłkowy uczestniczył dotychczas w 14 procesach na terenie RFN, nigdy jeszcze nie spotkał się

z tym, by prokurator wycofał akt oskarżenia i domagał się uniewinnienia przestępcy. Kaula dążył do tego bardziej, że — jak zaznaczył — „sądownictwo frankfurckie nie ma w dotychczasowych procesach wniosło znaczący wkład w wyjaśnienie mechanizmu funkcjonowania hitlerowskiej maszyny niszczenia na skalę przemysłową”.

z tym, by prokurator wycofał akt oskarżenia i domagał się uniewinnienia przestępcy. Kaula dążył do tego bardziej, że — jak zaznaczył — „sądownictwo frankfurckie nie ma w dotychczasowych procesach wniosło znaczący wkład w wyjaśnienie mechanizmu funkcjonowania hitlerowskiej maszyny niszczenia na skalę przemysłową”.

POSIĘDZENIE

(Dokończenie ze str. 1)

pełne wykonanie zadań bieżącego roku a nawet ich przekroczenie. W kolejnym punkcie porządku dziennego Biuro Polityczne zapoznano się z wybranymi problemami poruszanymi w listach i skargach kierowanych do instancji partyjnych w 1975 r.

Przyczyną wielu skarg są zdarzenia, które nie są jeszcze stonksunkami międzyludzkimi w zakładach pracy, biurokracja i bezduśne podejście do człowieka w niektórych urzędach.

Reforma administracji terenowej oraz przygotowania do VII Zjazdu partii wpłynęły na wzrost liczby listów napływających do instancji partyjnych. Obok spraw indywidualnych poruszano w nich problemy dotyczące wszechstronnego życia społeczno-politycznego i gospodarczego. Trochę o dyscyplinę społeczną i poprawne stosunki międzyludzkie, sprzeciw wobec marnotrawstwa i niedbaństwa, bezduśności i złej woli stają się coraz powszechniejsze. Wiele listów wskazuje na możliwość szerszego wykorzystania inicjatywy, wiedzy i umiejętności ludzi pracy oraz istniejącej bazy produkcyjnej.

Wszystkie ognia administracji państwowej i gospodarczej mają obowiązek wnikliwego, sprawiedliwego i zycieliwego rozpatrywania indywidualnych spraw obywateli a także pozytywnego reagowania na krytykę prasową. Sygnali i wnioski zawarte w listach pomagają w usuwaniu istniejących nieprawidłowości, sprzyjają pomysłowej realizacji zadań społeczno-gospodarczych.

Znaczna część listów dotyczyła problematyki VII Zjazdu PZPR. Wykorzystano je w pracach przedzjazdowych, w dokumentach Zjazdu oraz w działalności instancji i organizacji partyjnych, a także ogniu administracji państwowej i gospodarczej.

Królowej holenderskiej grozi abdykacja? Wysocy urzędnicy państwowi wielu krajów zamieszani w aferę „Lockheeda”

W środę powołana przez rząd holenderski 3-osobowa komisja rozprawy dochołdzenia, które ma ustalić czy odpowiadała prawdzie oskarżenia wysuwane pod adresem księcia Bernharda, małżonka królowej Juliany. Według tych oskarżeń, księżka Bernhard pełniła funkcję generalnego inspektora holenderskich sił zbrojnych, miał przyjąć sumę 1,1 mln dolarów od przedstawicieli amerykańskiego koncernu lotniczego „Lockheed”, w zamian za ułatwienie sprzedaży samolotów tej firmy. Jak informowaliśmy,

księżka stanowczo zaprzecza tym oskarżeniami. Afera może mieć poważne następstwa polityczne, nie wyklucza się nawet możliwość abdykacji królowej Juliany na rzecz następczyni tronu księżniczki Beatrix, jeżeli dochołdzenie wykaże słuszność oskarżeń. Oczekuje się, że dochołdzenie komisji rządowej potrwa około 6 tygodni. Afera lotnicza koncernu „Lockheed” zatacza coraz szersze kręgi. Po ujawnieniu podobnych faktów we Włoszech, agencje prasowe podały, że w Japonii były premier Tanaka został wezwany do złożenia wyjaśnień swych kontaktów z „Lockheedem”. Również w Meksyku prowadzone jest śledztwo w sprawie lotników, jakie mieli otrzymać od tego koncernu wysocy urzędnicy państwowi. W Szwecji podano, iż rozpoczęto śledztwo przeciwko dowódcy sił lotniczych z kraju. W Kolumbii, prezydent Alfonso Lopez Michelsen podał, że trwa dochołdzenie w związku z podobnymi oskarżeniami przeciwko kilku generałom wojsk lotniczych.

Petrodolar i nowy projekt budowy tunelu pod Kanałem La Manche

(Dokończenie ze str. 1)

przyszłości. Kosztem 20 milionów funtów szterlingów państwo brytyjskie wykupiło i zachowało w gestii Ministerstwa ds. Ochrony Środowiska Naturalnego poprzednią firmę, która miała zająć się budową tunelu. Równocześnie wlot do tunelu i znajdujący się tam ciężki sprzęt wiertniczy został zakonserwowany kosztem ok. miliona funtów. W tej sytuacji — zdaniem ekspertów — istnieją wszelkie warunki do szybkiego wznowienia robót.

Celowość budowy tunelu uzasadniają dane statystyczne dotyczące przewozów międzynarodowych przez Kanał La Manche. W 1974 r. przez Dover przeszło 250 tys. ciężarówek, podczas gdy w 1970 r. — 83 tys., zaś w 1960 r. — tylko 10,5 tys. roczny przyrost przewozów wynosi 50 procent i istnieje obawa nadmiernego zatłoczenia obecnych szlaków przeprawowych. W grę wchodzi także przewidywane potrzeby w związku z ekspansją ruchu turystycznego.

Wśród powołana przez rząd holenderski 3-osobowa komisja rozprawy dochołdzenia, które ma ustalić czy odpowiadała prawdzie oskarżenia wysuwane pod adresem księcia Bernharda, małżonka królowej Juliany. Według tych oskarżeń, księżka Bernhard pełniła funkcję generalnego inspektora holenderskich sił zbrojnych, miał przyjąć sumę 1,1 mln dolarów od przedstawicieli amerykańskiego koncernu lotniczego „Lockheed”, w zamian za ułatwienie sprzedaży samolotów tej firmy. Jak informowaliśmy,

SPORT SPORT SPORT SPORT

Kolejne sparringi piłkarzy ŁKS

Przebywający na zgrupowaniu w Andrychowie piłkarze ŁKS rozegrali wczoraj sparringowy mecz w Nowej Hucie z tamtejszym Hutnikiem. Spotkanie zakończyło się remisem 1:1 (1:0). Bramki dla ŁKS zdobył Nowak dla Hutnika — Stół. W meczu drugich zespołów padł wynik remisowy 1:1.

ŁKS wystąpił w tym meczu w składzie: Klepzyński, Dziuba, Smolarek, Marchewka, Polań, Drodzowski, Mszyska, Klimas, Nowak, Milczarski, Terlecki. W drugiej części spotkania wystąpili także: Korzeniowski w obronie i Ostalczyk w pomocy.

Porażka Fibaka

W stolicy Nigerii rozpoczął się kolejny turniej tenisowy WCT, w którym startuje reprezentant Polski — W. Fibak.

Sport w szkole

W gimnastyce sportowej reprezentacja spartakiadowa Łodzi odniosła cenne zwycięstwo w spotkaniu z Wrocławiem. Łodzianie wygrali 258,5: 254,8 pkt.

MAŁY LOTEK

I losowanie: 9, 15, 16, 21, 34
końcówka banderoli: 256410
II losowanie: 5, 11, 15, 19, 28
końcówka banderoli: 438619

W opinii znawców sportu biegi sztafetowe uchodzą za konkurencję prawdziwą, dającą skuteczną odpowiedź na temat stanu narciarstwa. Skoro ma to być prawda — mamy narazie odpowiedź co do poziomu narciarstwa biegowego w naszym kraju. Szczególnie zaś w konkurencji męskiej, bo wczoraj właśnie męczyzynom przyszło walczyć o medale olimpijskie w sztafecie 4x10 km.

Wczorajszy bieg rozstrzygnął kilka dramatycznych momentów,

W wyniku remisowego 6:6 w Radomiu doszło wczoraj w Łodzi do rewanżowego spotkania zapasników Polski i USA.

Hala ŁKS zapisała się do ostatniego miejsca. Przed spotkaniem ustalono, że P. Kurczewski tym razem nie spotka się z mistrzem olimpijskim Benem Petersonem. B. Peterson zachorował i nie mógł stanąć do walki ze Zmudziejewskim.

Tak więc przed meczem prowadziliśmy 1:0, ale nie długo mogliśmy cieszyć się tym problematycznym sukcesem, gdyż nasi zapasnicy zaczęli przegrywać.

W męskiej sztafecie wygraliśmy tylko z Bułgarią Drugi złoty krążek dla R. Mittermaier Niedane treningi polskich skoczków

Drugi złoty medal przypadł Finlandii, srebrny Norwegii a brązowy doskonale finiszującej sztafecie ZSRR.

Drugi złoty medal zdobyła w Innsbrucku alpejka RFN (przed paroma dniami triumfowała w biegu zjazdowym) — R. Mittermaier. Na trasie dwóch przejazdów sialom specjalnego pan pokonała ona Wieszkę — C. Giordani i H. Wenzel z Liechtensteinu. Na 43 zawodniczkach, które stanęły na starcie, sklasyfikowano jedynie 20. Nie ukończyły konkurencji m. in. Austriaczka Kaserer, Sackel oraz Totschnig i Spiess.

W skróconym programie obowiązkowym wystąpił żyłwanki figurowe. Doskonałe zaprezentowała się 18-letnia Amerykanka D. Hamill o-trzymująca wysokie noty (m. in. w. skł. sędzia nagrodził jej występ „8”). Na drugim miejscu po tej konkurencji znajduje się Holenderka D. de Leeuw, a na trzecim — I. de Navarre (RFN). Polka G. Dudek znajduje się na 19 miejscu.

Na dużej skoczni Bergisel trenowali wczoraj przed niedzielnym konkursem skoczkowie. Najlepsze rezultaty osiągnął Szwajcar — Steiner (103,5 i 101 m), Glass (NRD — 103 i 100,5 m), Daneberg (NRD) — 100 m, Najlepszy z Polaków S. Bobak uzyskał zaledwie 85 m. Jeszcze gorzej wypadli pozostali nasi reprezentanci — z wyjątkiem Krzysztofiaka, który nie brał udziału w treningu z powodu kontuzji.

W rozegranych wczoraj spotkaniach hokejowych olimpijskiego finału „B” padły wyniki: Rumunia — Bułgaria 9:4 (6:0, 2:1, 1:3), Japonia — Jugosławia 4:3 (2:0, 1:0, 1:3).

W rozegranych wczoraj spotkaniach hokejowych olimpijskiego finału „B” padły wyniki: Rumunia — Bułgaria 9:4 (6:0, 2:1, 1:3), Japonia — Jugosławia 4:3 (2:0, 1:0, 1:3).

KLASYFIKACJA MEDALOWA

	złote	srebr.	brąz.	razem
ZSRR	10	4	7	21
NRD	6	4	3	13
RFN	2	4	1	7
Finlandia	2	2	1	5
USA	1	3	4	8
Szwajcaria	1	2	1	4
Austria	1	1	2	4
Norwegia	1	1	1	3
Holandia	—	1	1	2
Włochy	—	1	1	2
Kanada	—	1	—	1
Liechtenstein	—	1	—	1
Szwecja	—	1	—	1

Drugi złoty medal przypadł Finlandii, srebrny Norwegii a brązowy doskonale finiszującej sztafecie ZSRR.

Drugi złoty medal zdobyła w Innsbrucku alpejka RFN (przed paroma dniami triumfowała w biegu zjazdowym) — R. Mittermaier. Na trasie dwóch przejazdów sialom specjalnego pan pokonała ona Wieszkę — C. Giordani i H. Wenzel z Liechtensteinu. Na 43 zawodniczkach, które stanęły na starcie, sklasyfikowano jedynie 20. Nie ukończyły konkurencji m. in. Austriaczka Kaserer, Sackel oraz Totschnig i Spiess.

W skróconym programie obowiązkowym wystąpił żyłwanki figurowe. Doskonałe zaprezentowała się 18-letnia Amerykanka D. Hamill o-trzymująca wysokie noty (m. in. w. skł. sędzia nagrodził jej występ „8”). Na drugim miejscu po tej konkurencji znajduje się Holenderka D. de Leeuw, a na trzecim — I. de Navarre (RFN). Polka G. Dudek znajduje się na 19 miejscu.

Na dużej skoczni Bergisel trenowali wczoraj przed niedzielnym konkursem skoczkowie. Najlepsze rezultaty osiągnął Szwajcar — Steiner (103,5 i 101 m), Glass (NRD — 103 i 100,5 m), Daneberg (NRD) — 100 m, Najlepszy z Polaków S. Bobak uzyskał zaledwie 85 m. Jeszcze gorzej wypadli pozostali nasi reprezentanci — z wyjątkiem Krzysztofiaka, który nie brał udziału w treningu z powodu kontuzji.

W rozegranych wczoraj spotkaniach hokejowych olimpijskiego finału „B” padły wyniki: Rumunia — Bułgaria 9:4 (6:0, 2:1, 1:3), Japonia — Jugosławia 4:3 (2:0, 1:0, 1:3).

W rozegranych wczoraj spotkaniach hokejowych olimpijskiego finału „B” padły wyniki: Rumunia — Bułgaria 9:4 (6:0, 2:1, 1:3), Japonia — Jugosławia 4:3 (2:0, 1:0, 1:3).

KLASYFIKACJA MEDALOWA

	złote	srebr.	brąz.	razem
ZSRR	10	4	7	21
NRD	6	4	3	13
RFN	2	4	1	7
Finlandia	2	2	1	5
USA	1	3	4	8
Szwajcaria	1	2	1	4
Austria	1	1	2	4
Norwegia	1	1	1	3
Holandia	—	1	1	2
Włochy	—	1	1	2
Kanada	—	1	—	1
Liechtenstein	—	1	—	1
Szwecja	—	1	—	1

Komunikat Totka

W zakładach Dużego Lotka z dnia 8.2.1976 r. stwierdzono:
LOSOWANIE I
91 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygrane po około 21.000 zł. 5.207 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 375 zł. 100.351 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 25 zł.
LOSOWANIE II
72 rozw. z 5 trafieniami — wygrane po 30.231 zł. 4.031 rozw. z 4 tra-

Komunikat MO

W dniu 4 grudnia 1975 r. wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił Stefanowicz s. Franciszka i Ma Fil z d. Sobczyńska ur. 28.12.1928 r. w Anatali ZSRR, zamieszkały w Pabianicach ul. Gen. Żukowa 62/64, m. 1. Komenda Miejska MO w Łodzi apeluje do wszystkich osób, które widziały zaginionego lub posiadają o nim jakiegokolwiek informacje — by skontaktowały się bezpośrednio lub telefonicznie z KMMO w Łodzi, ul. Lutomska 109/112, pokój 19, telefon 238-22 wewn. 223, bądź z najbliższą jednostką MO. Ryśopis zaginionego: wiek z wy-

KRONIKA WYPADKÓW

Godz. 11, skrzyżowanie al. Unii i ul. Karłowickiej. Nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierowca „Stara” 2732 IS i spowodował zderzenie z tramwajem linii 8/2. Tramwaj został uszkodzony.
Godz. 14, w Zgierzu na skrzyżowaniu ulic Białkowskiej i 17 Syczenia. „Taran” FJ 8985 niewłaściwie skręcając uderzył w osobowe „Fiata”. Straty ok. 5 tys. zł.
Godz. 15.20, skrzyżowanie ulic Przybyszewskiego i Kilińskiego. Nie właściwie przechodziła przez jezdnię Irena M. i wpadła pod „Syrenę”. Ze złamaniem nogi i obrażeniami przewieziono ją do Szpitala im. Radziwiłłowskiego.
Godz. 15.20, ul. Armii Czerwonej 80. Nie ustąpił pierwszeństwa kierowca „Syreny” 3826 i spowodował zderzenie z „Jelczem” MPK. Straty niewielkie. (m)

W dniu 10 lutego 1976 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 53

S. + P. **EUGENIA PLEWIŃSKA**
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 lutego br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza św. Antoniego na Małej, o czym zawiadamia SYN z NAJBLIŻSZĄ RODZINĄ

ADJUNKTOWI DR MED. **JERZEMU DABIŃSKIEMU**
wyrazy szczerego współczucia i żalu z powodu śmierci
M A T K I
PRACOWNICY ZAKŁADU HISTOLOGII I EMBRIOLOGII AM W ŁODZI

Brytyjscy najemnicy

(Dokończenie ze str. 1)

nych najemników może być oskarżony o współudział w morderstwie obywatela brytyjskiego za granicą. Władze brytyjskie wszczęły też oficjalne śledztwo w sprawie rekrutacji najemników, która spowodowała wielkie poruszenie opinii publicznej. Premier Harold Wilson oświadczył we wtorek w Izbie Gmin, że rząd uczyni wszystko, aby położyć kres rekrutacji najemników na terytorium Wielkiej Brytanii. Obecnie rozważa się możliwość wprowadzenia odpowiedniej ustawy w tej sprawie.

W środę w Londynie potwierdzono oficjalnie wiadomości o egzekucji 14 najemników zwerbowanych dla rozłamowej organizacji angielskiej FNLA. Śledztwo Scotland Yard wykazało, że za egzekucję ponosi odpowiedzialność „pułkownik” Callan vel Costas Georgiou, Grek cypryjski osiadły do niedawna w Londynie, były spadochroniarz wojsk brytyjskich. Callan sam zabił strzałem z pistoletu jednego z podległych mu najemników, a pozostałych posiekł kulami karabinu maszynowego jego adiutant.

WERBUNEK NAJEMNIKÓW W KANADZIE
Jeden z wychodzących w Toronto dzienników zamieścił 11 bm. ogłoszenie, opłacone przez agencję werbunkową „Security Advisory Service” (SAS). Agencja ta oferuje za udział w wojnie angielskiej 550 dolarów tygodniowo.

„SABENA” NIE DLA NAJEMNIKÓW
Rząd belgijski zwrócił się do linii lotniczych „Sabena”, by nie oddawały swoich samolotów w czarter dla przewoźni najemników w kierunku Angoli. Władze belgijskie na wizyty ostatnio w tej sprawie kontakt z władzami brytyjskimi, które także przeciwnie są werbowaniu najemników dla angielskich organizacji rozłamowych.

W zakładach piłkarskich z dnia 7/8.2.1976 r. stwierdzono:
9 rozw. z 13 trafieniami — wygrane po około 55.500 zł. 251 rozw. z 12 trafieniami — wygrane po około 1.996 zł. 582 rozw. z 11 trafieniami — wygrane po około 139 zł. 24.633 rozw. z 10 trafieniami — wygrane po około 20 zł.

Wyrazy najgłębszego współczucia
KOL. MGR **MIROSLAWOWI SMUSZOWI**
z powodu śmierci
SYNA MARKA

W dniu 10 lutego 1976 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 82

S. + P. **WOJCIECH FALFURA**
Wypróżnienie drożych nam zwiłok nastąpi dnia 13 lutego br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Radogoszczu, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim żalu

ZONA, CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE Z MĘŻAMI I WNUKI

KOL. **MARIANOWI FREJDLIHOWI**
Wyrazy najserdeczniejszego współczucia z powodu śmierci

Z O N Y
KOLEZANKI I KOLEDZY, DYBEKCIJA I RADA ZAKŁADU WA ŁÓDZKIEGO PRZEDS. METALOWEGO „PROGAZ”
składają

DR MED. **EWIE JANKOWSKIEJ**
ordynatorowi Oddziału Chirurgicznego Szpitala ZK w Łodzi, wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
M A T K I
składają
LEKARZE, PIELEGIANIARCI oraz POZOSTAŁY PERSONEL MEDYCZNY

Do największych osiągnięć lat 1971-1975 zaliczyć należy rozbudowę i unowocześnienie majątku trwałego w naszej gospodarce. Do eksploatacji weszły środki trwałe o wartości ponad 1,6 biliona złotych, a więc ponad 83 proc. większe niż w poprzednim pięcioletniu.

Proces ten polegał w znacznej mierze na budowie nowych obiektów, z których część kupiliśmy za granicą na kredyt. Spośród zakupionych dużych zakładów przemysłowych, blisko 200 zostało przekazanych do użytku do końca 1975 roku, reszta rozpocznie pracę w roku bieżącym i przyszłym.

Przykładem z łódzkiego podwórka może być ZTK „Teofilów” — olbrzymi i nowoczesny zakład przemysłowy, zakupiony na warunkach kredytowych. Ten kredyt zakłada spłaca gotowymi wyrobami.

Od początku-dobrze

Proszę o pomoc w mojej sprawie lub o wskazanie mi instytucji, która mogłaby załatwić mi tę sprawę w sposób szybki i ostateczny, bo ja już nie mam siły. Otóż 7 maja 1975 r. zasądono na rzecz mojego syna alimenty w wysokości 600 zł miesięcznie. Ponieważ ojciec dziecka jest nieosiągalny zarówno dla mnie jak i dla komornika (nie znane miejsce pobytu, mimo że w Łodzi nie wymeldował się) wydawało mi się, że będę mogła skorzystać z Funduszu Alimentacyjnego, który właśnie z myślą o takich sprawach został powołany. Ale okazało się, że to tylko teoria, bo komornik prowadzący postępowanie w mojej sprawie musi wykonać tzw. część opisową i dostarczyć do ZUS, a ja nigdy komornika nie moge zastać. Od dwóch miesięcy jeżdżę z domu, z Tuszyńska do Łodzi, w każdy wtorek i zawsze dowiaduję się od sekretarki, że komornika nie będzie, bo jest chory. Prosiłam również sekretarkę, aby przekazała moją prośbę komornikowi, gdy się zjawi w pracy, ale kazala mi przyjąć w następnym wtorek itd. Inni interesanci również przychodzą co wtorek i z takim samym skutkiem. Wymyśliłam nawet nazwę „choroba wtorkowa”, dla tego nieuchwytnego urzędnika. I dzieje się to wszystko w czasie, gdy tyle mówi się o potrzebie poprawy pracy administracji państwowej, a tu przecież chodzi o zapewnienie środków utrzymania dziecku. Ponieważ mam oprócz dziecka również matkę na utrzymaniu — sytuacja moja jest bliska krytycznej, a pogarsza ją fakt, że pracuję na trzy zmiany i mimo iż tracę wiele czasu na dojazd do pracy, to muszę odbywać dodatkowe wędrowki w poszukiwaniu komornika, często kosztem snu lub czasu, który mogłabym spędzić z dzieckiem (...)

Straciłam nadzieję na normalne załatwienie sprawy, czuję się jak zebrał proszący o jałmużnę, dlatego zwracam się z prośbą do redakcji o pomoc w załatwieniu tej prostej pozornie sprawy (...). Załączam zaświadczenie o tocącym się (?) postępowaniu egzekucyjnym, to jedynie udało mi się wydobyć z sekretariatu komornika.

Zaświadczenie komornicze głosi: w tutejszym rewirze prowadzone jest postępowanie egzekucyjne o alimenty z wniosku wierzycielki (...) na podstawie tytułu wykonawczego Sądu Powiatowego w Łodzi (...) Sygn. akt IC 89/75 (...) Zaległość alimentacyjna na dzień 4. XI. 1975 r. wynosi 34.200 zł.

To bardzo dużo pieniędzy dla samotnej matki i osób, która utrzymuje ze swojego jedynego, niewielkiego wynagrodzenia.

To także bardzo pilna sprawa, którą przekazaliśmy natychmiast do sądu. Po miesiącu otrzymaliśmy odpowiedź od wiceprezesa Sądu Rejonowego w Łodzi, który informuje, że „zbadałem akta sprawy egzekucyjnej XIV Kmp 48/75. Z akt tej sprawy wynika, że komornik ustalił, iż dłużnik pod wskazanym adresem nie przebywa. Mieszka i pracuje poza Łodzią, ale gdzie komornik nie ustalił. Informuję, że w związku z uchybieniem w pracy komornika rewiru XIV z dniem 1 grudnia 1975 r. nastąpiła zmiana na stanowisku komornika. Poleciłem obecnie urzędującemu komornikowi podjęcie niezbędnych czynności celem nadania sprawie prawidłowego biegu”.

Komornik jest instytucją szczególnie związaną z życiem i sytuacją ludzi skrzywdzonych. Tej funkcji nie może pełnić biurokrata, a już w żadnym wypadku osobnik kierujący się tylko troską o regularne składanie swego podpisu na listach placu. Działalność komorników znajduje się pod kontrolą sądowną, a ostatnio — właśnie w związku z uruchomieniem Funduszu Alimentacyjnego i zwiększoną odpowiedzialnością komorników za prawidłowe opracowanie skierowań do ZUS — kontrolę podjęła także prokuratura. Instytucja prokuratorskiej kontroli przestrzegania prawa jest rzeczą nader pożyteczną. Posłużę się przykładami z woj. skierniewickiego. Tamtejsza Prokuratura Wojewódzka dokonała kontroli przestrzegania przepisów o Funduszu Alimentacyjnym przez organy mające je wykonywać. Oczywiście, nie miało to na celu oceny pracy komorników, lecz ze względu na niebagatelną rolę właściwej ich działalności na prawidłowe funkcjonowanie ustawy — nie można było tego ognia pominąć. Jeżeli bowiem wynikiem bezczynności komornika jest nieskuteczna egzekucja — powoduje to niepotrzebne zaangażowanie środków ludzkich i finansowych. Nie zawsze komornicy powiadamiają osoby uprawnione do korzystania z funduszu o możliwości przyznania tych świadczeń. Wiele jest też przypadków, że wnioski przesłane do ZUS posiadają braki, a bywa i tak — co nie powinno mieć miejsca, że ZUS musi ustalać miejsce pobytu i miejsce pracy dłużnika. Jest to obowiązek ustawowy komorników. W świetle cytowanego powyżej, obowiązki komornicze, a raczej ich niedopełnienie, są brzemienne w złe skutki.

Z komornikami winny współpracować zakłady zatrudniające płatników alimentacyjnych. Zakład ma obowiązek poinformowania komornika, jeżeli płatnik zwalnia się lub zostaje zwolniony. Na świadectwie pracy odnotowuje się o obowiązkach alimentacyjnych. Co się dzieje, jeżeli zakład nie dopełni tego obowiązku, widać z listu innej kobiety skrzywdzonej wraz z dzieckiem przez niesolidnego ojca: „Ojciec mojego dziecka, to latający Holender, ostatnio był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Uprzemysłowionego Budownictwa Rolnego w Bydgoszczy. Z instytucji tej został zwolniony bez adnotacji na świadectwie pracy o placonych alimentach. Od tego momentu zaczęłam otrzymywać alimenty sporadycznie. Wobec powyższego zaskarżyłam instytucję do Sądu Powiatowego w Bydgoszczy (Sygn. akt. V C 1549/74 i II Cr 216/75). Sprawa przegrałam w obydwu instancjach mimo załączonych dokumentów (m. in. od komornika IV rewiru w Łodzi). Instytucja wytłumaczyła sądowi, że... przeprosiła komornika za niedopełnienie obowiązku. Stąd wniosek że instytucja ma rację, natomiast krzywdą matki i dziecka, to zero. Od grudnia 1974 r. nie otrzymuję alimentów, natomiast dłużnik traktowany jest jak roślina pod specjalną ochroną. Na własnym przykładzie, stwierdzam, że sprawa takich ojców i alimentów nie jest załatwiona, mimo że powołano Fundusz Alimentacyjny. Kto dziś zarabia mniej, jak 1400 zł na osobę? Jeżeli człowiek żyje, to chce pracować i za to otrzymywać odpowiednie wynagrodzenie. Stąd następny kłopot, bo taka matka nie kwalifikuje się do alimentowania poprzez bank. I w rezultacie nie wiadomo co robić, bo instytucja kryje lobuza, sąd broni, a ustawodawstwo nie rozstrzyga sprawy do końca”.

Wielkie rozgoryczenie podsytkowało te słowa, ale też trudno się dziwić. Tysiące kobiet znajdują się jeszcze w trudnych sytuacjach. Jeżeli więc w uchwałach VII Zjazdu PZPR czytamy, że „będziemy umacniać szacunek dla kobiety, będziemy się troszczyć o kobiety pracujące zawodowo, o kobietę-matkę” — to rozumiemy, że troska owa będzie rozłożona między innymi na wszystkie instytucje i urzędy, które mają do czynienia z jakimkolwiek sprawami kobiet. Przede wszystkim zaś za sprawami żywymi pilnymi, w których występuje na plan pierwszy interes dziecka.

O funkcjonowaniu administracji jest także mowa w uchwałach: „służby ona musi życiowym interesom obywatela (...) System kontroli państwowej i społecznej powinien lepiej służyć przewidywanym niedostatków istniejących w różnych dziedzinach życia”.

Prawo i życie

Zbyt mała operatywność...

Zofia Tarnowska

W minionej pięcioletce Łódź wzbogaciła się o 31 nowoczesnych fabryk. Wartość majątku trwałego z 63 miliardów złotych w 1970 roku wzrosła do 107 miliardów złotych w 1975 roku. Jest to nie spotykany w historii miasta skok. Otrzymało ono do dyspozycji znaczny potencjał. Trzeba go jak najlepiej wykorzystać.

Już na etapie budowy zakładów przemysłowych podejmowano wiele przedsięwzięć, aby ten napływający do Łodzi majątek jak najszybciej i jak najpełniej był wykorzystany. Odnosi się to zwłaszcza do skracania cykli inwestycyjnych. Mamy w tej dziedzinie sporo dobrych doświadczeń i wiele pięknych przykładów. Chłuba przemysłu lekkiego, „Dywilów” ruszył o 3 miesiące wcześniej, niż wynosił cykl. Jeśli wziąć pod uwagę, że zakład ten produkuje rocznie 2 miliony metrów dywanów, to owe trzy miesiące przyspieszenia oznaczają dostarczenie na rynek i eksport dodatkowej partii około 500 tys. metrów dywanów.

Podobnie miała się sprawa w ZTK „Teofilów”, które ruszyły o pięć miesięcy wcześniej niż za-

maszyny środki finansowe. Nic dziwnego, że w całym świecie w myśl zasady „kto szybko buduje, ten tanio buduje”, dąży się do maksymalnego skracania cykli inwestycyjnych.

Nie trzeba także nikogo przekonywać, że wraz z przyspieszeniem na budowach powinno nastąpić przyspieszenie w rozruchu nowych obiektów i wcześniejsze osiąganie przez nie pełnych mocy. Obecnie w województwie łódzkim w trakcie dochodzenia do zdolności produkcyjnych znajduje się prawie dwadzieścia różnych obiektów. Po uzyskaniu pełnej zdolności, produkować one będą wyroby o łącznej wartości około 10 miliardów złotych.

Na podstawie dotychczasowych wyników i doświadczeń można przewidywać, że owe dziesięć miliardów rocznej produkcji z nowych zakładów uzyska się znacznie wcześniej, niż przewidują plany. Pozostaje pytanie, na ile wcześnie? Szybsze uzyskanie planowanych mocy produkcyjnych w nowych obiektach jest jedną z ważnych rezerw, na które wskazało II Plenum KC PZPR. W jaki sposób sięgnąć do tej rezerwy?

Podstawowym warunkiem przyspieszenia jest odpowiednio wczesne skompletowanie załogi dla nowego zakładu. Biorąc pod uwagę przykre doświadczenia niektórych wcześniej przekazywanych do użytku obiektów, dziś dyrekcje nowych zakładów na ogół we właściwych terminach rozpoczynają szkolenie i przygotowywanie kadr. Wiele uwagi poświęca się sprawom szybkiego opanowania nowych maszyn. W tym celu ściągają się z innych przedsiębiorstw najbardziej doświadczonych fachowców.

Problem polega na tym, że nowy zakład po skompletowaniu załogi, po włożeniu wielu wysiłków w jej wyszkolenie, nie zawsze potrafi zatrzymać ją na miejscu. Najnowszym przykładem może być „Bistona”, gdzie w początkowej fazie odchodziło z zakładu w ciągu kwartału prawie tyle samo ludzi, ile przychodziło. Jeśli więc któremuś z zakładów udaje się przeskoczyć te przeszkody, może to uważać za swój poważny sukces. Tworzenie zwartych kolektywów fabrycznych spośród wielu różnych osób, czasami przypadkowo trafiających do nowego zakładu, jest chyba jednym z najtrudniejszych zadań.

Stopniując trudności, na drugim miejscu postawiłbym „dotarcie się” poszczególnych wydziałów zakładu, likwidację „wąskich gardeł”, osiągnięcie harmonijnego toku produkcji, bez zgrzytów i zahamowań, słowem, wszystko to, co zależy od dobrej organizacji pracy. Na organizację tę mają wpływ powiązania kooperacyjne, stanowiące niejednokrotnie poważną barierę dla nowego zakładu, zanim zdoła on sobie wyrobić właściwą pozycję.

Konsumenci, nieświadomi przeróżnych trudności, piętrzących się przed nowym zakładem, chcą widzieć w sklepach więcej nowoczesnych, ładnych i praktycznych wyrobów. Dlatego też szalenie irytuje ich towar nie najlepszej jakości, a pochodzący właśnie z przekazanego niedawno do użytku zakładu. Jeśli więc mówimy o przyspieszaniu terminów dochodzenia do pełnej zdolności produkcyjnej, to realizując tego rodzaju przedsięwzięcia, powinniśmy pamiętać, że „szybkie” powinno także znaczyć od samego początku — dobrze.

L. KAMPINOWSKI

— Przeżyliśmy na Długosza wszystkie kłopoty i potknięcia.

Tam, w warunkach już nie laboratoryjnych, ale produkcyjnych, poznaliśmy dokładnie maszyny i tajniki nowego procesu technologicznego. Produkcja (osiągnęliśmy tam 2 tys. ton rocznie) pozwoliła nam przeprowadzić sondaż u odbiorców. Wiemy, co myślą o naszych wyrobach. O jednych wypowiedzieli się źle — zrezygnujemy więc z nich — o innych dobrze. Wiemy więc, jak produkować, wiemy — co. Wiemy również ile możemy. Decydować tu będą nasze możliwości produkcyjne, bo popytu całkowicie nie zaspokoimy. Oddział na Długosza traktujemy więc jako przygotowanie do nowej fabryki, którą zaczynamy budować.

Tak właśnie rozpoczęliśmy rozmowę w Zjednoczeniu Przemysłu Filcowego i Tekstury Technicznych na temat nowej inwestycji — fabryki Włóknin Technicznych, którą jeszcze w pierwszym półroczu 1976 r., zainicjuje budować załoga Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budowlano-Montażowego Przemysłu Lekkiego „Północ” na Dąbrowie, w rejonie ul. Wedmanowej. Fabryka będzie rocznie produkować 6 tysięcy ton substytutów tradycyjnych filców prasowanych, nazywanych też bitymi — z włókien naturalnych i chemicznych. Fabryka nowoczesna, przestronna, klimatyzowana, z całym zapleczem socjalnym. Zatrudni ponad 500 osób, które dzięki wyposażeniu w nowoczesne maszyny — pracować będą kilkakrotnie wydajniej, aniżeli do tej pory. Koszt — ponad 800 mln zł. Przewidywany czas budowy — 34 miesiące.

Fabryka zostanie zbudowana, jako oddział Zakładów Włóknin Filcowych przy ul. Strzelczyka. Swoje oddziały — nie trzeba dodawać, że — jak cały przedwojenny łódzki przemysł lekki — stare i sfatygowane — posiada przy ul. Skrzywana i Długosza. Ten na Długosza (notabene wśród budynków mieszkalnych) ma szansę pójść pod miotek. Tamte dwa jeszcze podciągną tym bardziej, że

NASTĘPNA FABRYKA NA DĄBROWIE

Zakład Włóknin Technicznych

kilka lat temu, zakład przy ul. Strzelczyka przeżył gruntowną modernizację, przeprowadzoną przy pełnym ruchu maszyn — w biegu zbudowano właściwie nad starymi maszynami — nową halę.

To, że produkcji wtedy nie przerywano, to, że się nie zamierała likwidować starych oddziałów, a przeciwnie, produkcję powiększyć o kilka tysięcy ton rocznie w nowej fabryce, świadczy o tym, że produkcja ta jest bardzo potrzebna. O tym jak bardzo, świadczy najbardziej sam fakt rozpoczęcia inwestycji w dobre, kiedy jesteśmy na dorobku, kiedy główny nacisk kładzie się na kończenie rozpoczętych inwestycji, na modernizowanie istniejącego przemysłu. W okresie, kiedy każdej inwestycji tak trudno wejść do portfela zleceń przedsiębiorstwa budowlanego, inwestor dysponował niewątpliwie potężnymi argumentami. Najpotężniejszym z nich jest fakt, iż bez niej nie może się obejść właściwie żaden przemysł.

Bywa bowiem, że bez kawałka „głupiego” filcu (oczywiście posiadającego odpowiednie parametry) stanie się zgrzeblarka. Stanać może także produkcja... telewizorów. Do polerowania bowiem kiteskopów trzeba specjalnych filcowych krążków, których nie nie zastąpi. Podałam tylko dwa przykłady. Można je mnożyć. Filce techniczne są potrzebne i niezastąpione.

Dotychczas produkujemy je tradycyjnie. Jest to robota — jak mi mówią w zjednoczeniu — brudna, pracochłonna, mało wydajna. Trzeba zmienić proces technologiczny, który pozwoli zwiększyć wydajność, a także i zmienić warunki pracy, uczynić je lżejszymi dla zainteresowanych. Ten nowy proces zapoczątkowano w oddziale na Długosza. Ale w starych murach nie można pewnego pułapu przeskoczyć. Można wykorzystać maksymalnie wszystkie możliwości maszyn, zagospodarować każdy centymetr kwadratowy, ale nie po-

nadto. Tutaj nowa inwestycja jest nieunikniona.

W nowej fabryce będzie się więc produkować asortyment wyrobów na Długosza. Już nie zwykłym stopniu na surowcach chemicznych. Nie można np. z włókien czysto chemicznych produkować filcu podszewkowego, ani wyściółki filcowej pod kołniskie siedło. Można natomiast produkować różne włókny potrzebne w motoryzacji. I tak łódzka fabryka ma w planie produkcję włókniny typu Poroso — jako materiał zagłuszający do „Fiatów”. Pozwoli to na wstrzymanie importu włóknin, którymi się aktualnie wyklada spody i dachy naszych fiatów.

Inwestycję traktuje się w Zjednoczeniu Przemysłu Filcowego i Tekstury Technicznych, jako przedsięwzięcie przygotowane. Nie spada ona z nieba i wymaga sporo za chodu. Przygotowana jest nie tylko od strony dokumentacji (zamieszczamy obok zdjęcie makiet przyszłego zakładu — projekt powstał w łódzkim „Biprowioku”), ale — i co także bardzo istotne — wszyscy zainteresowani wiedzą co się tam będzie robiło i jak się to będzie robiło.

ALINA PONIATOWSKA

RENTY

Spotkanie przy NTU 303-04

powypadkowe, kombatanckie z tytułu chorób zawodowych

1 stycznia br. nastąpiło dalsze zwiększenie świadczeń dla kombatanów i byłych więźniów obozów koncentracyjnych. M. in. w zakresie rentowych świadczeń pieniężnych. Od nowego roku weszły też w życie nowe przepisy o rentach wypadkowych i z tytułu chorób zawodowych. Na czym polegają te wszystkie zmiany i co one dają zainteresowanym informowały na czwartkowym spotkaniu przy NTU 303-04 kier. Działu Przyznawania Rent ZUS T. PLYTA i H. BEASIAK.

Mam III grupę inwalidzką w związku z działaniami wojennymi oraz II z tytułu ogólnego stanu zdrowia. Ostatnio już nie pracuję i pobieram rentę kombatancką II grupy w wysokości 2.200 zł. Mam 26 lat pracy zawodowej. Czy po ukończeniu 55 lat zyskuje uprawnienia i do emerytury?

Mam 57 lat w tym 25 lat pracy zawodowej oraz III grupę inwalidzkiej wojennej. Kiedy mogę wystąpić o emeryturę?

Kombatancki wcześniej wchodzi w wiek emerytalny. Inwalidztwo wojenne I i II grupy obniża bowiem wiek emerytalny o 10 lat, a III grupy o 5 lat. Pierwszy z panów będzie więc mógł przejść na rentę w wieku 55 lat, gdyż przyznano mu świadczenia kombatanckie według II grupy, a drugi po ukończeniu 60 lat.

Od pół roku jestem na emeryturze, mam jednak za sobą kilka lat partyzantki, co odbiło się na stanie mego zdrowia. Od czego powinienem rozpocząć starania o świadczenia należne kombatanom?

Od uzyskania z Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD zaświadczenia potwierdzającego fakt pańskiej okupacyjnej działalności. Jest to podstawowy dokument dający uprawnienia do świadczeń przewidzianych ustawą. Następnie druk wypełniony przez lekarza rejonowego trzeba złożyć w dzielnicowym inspektoracie ZUS, który skieruje pana na komisję lekarską.

Jestem uczestnikiem II wojny światowej — nadal pracującym. Czy po ukończeniu 60 lat będę mógł przejść na emeryturę nawet jeśli nie zostanie uznany za inwalidę wojennego, i czy do okresu pracy wliczy mi się okres służby wojskowej?

Wszystkim kombatanom i więźniom obozów koncentracyjnych, a więc nie tylko inwalidom nowa ustawa daje prawo do wcześniejszego o 5 lat przejścia na emeryturę. Przy czym do okresów zatrudnienia, od których zależy przyznanie emerytury wlicza się i to podwójnie, okres działalności kombatanckiej lub pobytu w obozach.

Kończąc właśnie 60 lat. Czy

mogę złożyć równocześnie wniosek o emeryturę i rentę kombatancką? Od czego będą obliczone te świadczenia i w jakiej wysokości wypłacane?

Nie ma przeszkód, by złożyć pan oba wnioski równocześnie. Z tym, że emerytura zostanie panu obliczona od uzyskiwanych zarobków a wysokość renty ustalono stosownie do przynależnej grupy. Inwalidzi wojenni zaliczeni do III grupy otrzymują świadczenia w wysokości nie mniejszej niż 1430 zł miesięcznie, II — 2.200, a I — 2.200 zł plus dodatek za I grupę lub dodatek pielęgnacyjny. Renty te wypłacane są inwalidom niezależnie od uzyskiwanych przez nich zarobków, a w chwili przejścia na emeryturę zainteresowani mogą wybrać świadczenie korzystniejsze zachowując jednocześnie uprawnienia do połowy drugiego.

Czy sam fakt żołnierskiego uczestnictwa w II wojnie światowej daje uprawnienia do pieniężnych świadczeń rentowych?

Zakres ustawy o zwiększeniu świadczeń dla kombatanów i więźniów obozów koncentracyjnych jest bardzo szeroki i nie ogranicza się do inwalidów, ale tylko inwalidom jako osobom szczególnie poszkodowanym przyznaje uprawnienia do świadczeń rentowych.

Od kilkunastu lat pobieram niewielką rentę powypadkową. Jestem też byłym partyzantem i teraz po latach zaczyna się pojawiać dolegliwość, które łączę z pobytami w lesie. Czy gdy otrzymam rentę wojskową zostanie mi zawieszona obecnie pobierana inwalidzka?

Przy zbiegu uprawnień do dwóch rent zainteresowany może wybrać sobie tylko jedno świadczenie — to korzystniejsze. Natomiast gdy uprawniony do renty inwalidę wojennego jest równocześnie emerytem i ma zarówno prawo do renty, jak i emerytury, wypłaca mu się jedno świadczenie powiększone o połowę drugiego.

Kilka lat temu uległem wypadkowi przy pracy. Przyznano mi rentę inwalidzką III grupy, ale aby uzyskać odpowiedni staż uprawniający do emerytury nadal pracowałem na pół etatu. Obecnie zakład proponuje mi lekka pracę w pełnym wymiarze godzin. Czy mogę ją przyjąć bez obawy zawieszenia renty?

Do 1 stycznia br. zarobek łącznie z rentą nie mógł przekraczać podstawy wymiaru renty, to znaczy zarobków uzyskiwanych przed wypadkiem. Teraz jednak pracownik będący inwalidą wskutek wypadku w pracy, bez względu na wysokość uzyskiwanych zarobków zachowuje prawo do renty w pełnej wysokości.

Po wypadku żona pobiera rentę inwalidzką III grupy, w wysokości 65 proc. zarobków. Czy otrzyma podwyżkę?

Nowa ustawa podniosła tylko wysokość rent wypadkowych I i II grupy do 100 procent zarobków, pozostawiając renty inwalidzkie III grupy w niezmienionej wysokości. Grupa III nie oznacza bowiem całkowitej niezdolności do pracy lecz tylko częściową. Nie uniemożliwiła zatem pracownikowi wykonywania lżejszej pracy.

W lipcu ub. roku mąż miał

w pracy wypadek. Ostatni zasiłek pobrał 24 stycznia br. Według jakich przepisów otrzyma rentę: starą czy nową?

Nowych, bo uprawnienia do renty nabył po dniu 1 stycznia br., to jest po wejściu w życie nowej ustawy.

Mój 62-letni ojciec uległ wypadkowi w pracy. Komisja lekarska przyznała mu III grupę inwalidzką z tytułu ogólnego stanu zdrowia, określając jednocześnie stopień utraty zdrowia wskutek wypadku na 40 procent. Czy uprawniona to ojca do złożenia wniosku o wcześniejszą emeryturę?

Wcześniej na emeryturę mogą przejść ci pracownicy, których ubytek zdrowia w związku z wypadkiem w pracy wynosi co najmniej 45 procent. Od orzeczenia Obwodowej Komisji Lekarskiej przysługuje jednak ojcowi odwołanie do Komisji Wojewódzkiej, o czym ojciec zostanie zresztą poinformowany.

3 lata temu została mi określona renta powypadkowa. Przez dwa lata byłam na utrzymaniu męża, ale od roku ponownie pracuję i zarabiam o 600 zł więcej niż dawniej. Lekarz zakładowy kieruje mnie jednak na rentę. Od jakich zarobków zostanie mi ona obliczona?

Od tych nowych, wyższych, bo tylko ci renciści, którzy sami zawieszili rentę muszą przeprocacować co najmniej 5 lat, aby uzyskać uprawnienia do przeliczenia jej według nowych zarobków.

Pobieram rentę inwalidzką III grupy z tytułu choroby zawodowej. Jednocześnie pracuję. W czerwcu kończę 60 lat i myślę o emeryturze. Co będzie wtedy z moją rentą?

Renty powypadkowe i z tytułu chorób zawodowych oblicza się od zarobków netto. Emeryturę od brutto. Przy zbiegu uprawnień do jednej z tych rent i emerytury zainteresowany podobnie, jak przy rentach kombatanckich ma prawo wybrać sobie jedno z tych świadczeń i połowę drugiego.

Jakie dokumenty muszę przedłożyć przy ubieganiu się o rentę inwalidzką z tytułu choroby zawodowej?

Podstawowym dokumentem jest zaświadczenie wydane przez Państwowy Inspektorat Sanitarny o stwierdzeniu choroby zawodowej. Następnymi — opinia prowadzącego kurację lekarza i zaświadczenia mówiące o dotychczasowym przebiegu zatrudnienia.

Podstawowym dokumentem jest zaświadczenie wydane przez Państwowy Inspektorat Sanitarny o stwierdzeniu choroby zawodowej. Następnymi — opinia prowadzącego kurację lekarza i zaświadczenia mówiące o dotychczasowym przebiegu zatrudnienia.

Podstawowym dokumentem jest zaświadczenie wydane przez Państwowy Inspektorat Sanitarny o stwierdzeniu choroby zawodowej. Następnymi — opinia prowadzącego kurację lekarza i zaświadczenia mówiące o dotychczasowym przebiegu zatrudnienia.

Podstawowym dokumentem jest zaświadczenie wydane przez Państwowy Inspektorat Sanitarny o stwierdzeniu choroby zawodowej. Następnymi — opinia prowadzącego kurację lekarza i zaświadczenia mówiące o dotychczasowym przebiegu zatrudnienia.

Podstawowym dokumentem jest zaświadczenie wydane przez Państwowy Inspektorat Sanitarny o stwierdzeniu choroby zawodowej. Następnymi — opinia prowadzącego kurację lekarza i zaświadczenia mówiące o dotychczasowym przebiegu zatrudnienia.

Podstawowym dokumentem jest zaświadczenie wydane przez Państwowy Inspektorat Sanitarny o stwierdzeniu choroby zawodowej. Następnymi — opinia prowadzącego kurację lekarza i zaświadczenia mówiące o dotychczasowym przebiegu zatrudnienia.

Piszę w imieniu kilkudziesięciu działkowców z POD „Morwa” przy ul. Nowotki 182. W ubiegłym roku pracownicy jakiejś instytucji dokonywali pomiarów działek. Mówili, że działki położone w pasie przy blokach akademickich od ulicy Nowotki, będą zabrane pod nową autostradę. Jednakże nasz Zarząd nie jest w stanie udzielić nam wiążącej odpowiedzi. Uprawa działek wiąże się z dużymi przyjemnościami, ale też i z dużymi wydatkami. Trzeba zakupić obornik, nowe krzewy, drzewka, cebulki kwiatowe. Chcemy do niektórych działek doprowadzić wodę, przebudować altanki. Połowa działkowców to emeryci, lub będący w wieku emerytalnym. Nie wiedzą, co robić. Nie chcieliby niepotrzebnie inwestować w działki, które wkrótce miałyby być zlikwidowane. CZESŁAW KOŁATA

Wojewódzki Zarząd Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich w Łodzi, Biuro Planowania Przestrzennego wyjaśnia, że na przestrzeni lat 1945—1970 wiele ogrodów działkowych w naszym mieście powstawało żywiołowo i w sposób nie zawsze wynikający z koncepcji plan-

OGRODY a plany urbanistyczne

nu zagospodarowania przestrzennego. Toteż niektóre z nich będą musiały ulec likwidacji lub częściowemu ograniczeniu powierzchni. Chodzi tu bowiem o dostosowanie ich granic do aktualnie obowiązujących rozwiązań urbanistycznych. Uporządkowanie problemu ogrodów stało się pilną koniecznością, a to z tego względu, że nasze miasto poważnie rozbudowuje się. Likwidacja lub ograniczenia powierzchni ogrodów, wynikająca z potrzeby budowania nowych tras komunikacyjnych, usprawnienia już istniejących. No i oczywiście zajęcia nowych terenów pod budownictwo mieszkaniowe. Biuro Programowania i Projektowania Rozwoju Łodzi opracowało dla pracowniczych ogrodów działkowych koncepcję programowo-przestrzenną. Ogródki o nazwie „Morwa” pozostaną. Jedynie trzeba będzie zlikwidować około 10 procent ich powierzchni. Albowiem ulica Konstytucyjną przechodzić będzie komunikacyjna trasa ekspresowa. Jednakże realizację tych zamierzeń przewiduje się dopiero po roku 1985. W imieniu działkowców „Morwa” dziękujemy za tak rzeczowe i konkretne wyjaśnienia, nurtujące ich sprawę. (g)

Z ukosa Powrót do normy

W styczniu ub. roku o-publikowaliśmy notatkę pt. „NOC NA CIESZYŃSKIEJ”. Mówiła ona o niewesołym bytowaniu ośmiu rodzin w domu nr 7, walczących jednocześnie z wodą i o lodzie. Dyrekcja MZBM zareagowała na notatkę w przyspieszonym tempie, wyjaśniając, że przyczyną braku wody w kranach była awaria silnika oraz instalacji elektrycznej, a nadmiar tego płynu w piwnicach — wody gruntowej. Jednak obecnie — głosiło pismo dyrektora — wszystko jest już w porządku, bo urządzenie elektryczne naprawiono, a wodę z piwnicy wypompowano. Dyrekcja dodawała też, że w przypadku ujawnienia wody w piwnicach, woda jest zawsze wypompowywana bądź przez dozorcę za pomocą ręcznej pompy, bądź przez brygadę MPO na specjalne zlecenie administracji. Po tym dopingu redakcyjnym dyrektorem pompki dozorcę spisywała się przez dłuższy czas nieźle i mieszkańcy ul. Cieszyńskiej 7 nie potrzebowali łowić węgla w swych piwnicach. Aż do 15 stycznia w rocznym napisaniu pierwszego listu ośmiu lokatorów musiało znowu chwycić za pióro, aby za-sygnalizować, że w ich domu „wszystko uwróciło do normy”, to jest, że w kranach znowu często brak wody, za to w piwnicach, mimo ręcznej pompy dozorczy i zawsze chętnego do pomocy MPO, można urządzić regaly. A w dodatku wspólne urządzenia WC zostały tak bardzo zaniedbane, że aż proszą o wizytę przedstawicieli Terenowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Więc — sugerowali nieśmiało autorzy listu — by Redakcja zechciała podjąć interwencję po raz wtóry. Cóż mamy robić, podejmujemy tę interwencję, choć bardzo leżałoby to w kompetencji PGM Łódź-Górna. No, ale jeśli PGM uchyli się... (h) Zygmunt Dubiela

NTU 303-04 odpowiada w godz. 10-11

PO ZAKOŃCZENIU BUDOWY

B. W.: Mieszkańcy ul. Bratysławskiej, znajdującej się na osiedlu Karolew, zaczynają odczuwać coraz większą niechęć do wszelkich zmechanizowanych środków komunikacji. A sprawiło to skierowanie na naszą ulicę wielotonowych ciężarówek z przycepcami. Szczególnie uciążliwe są samochody bez ładunku, jeżdżące szybko, gdyż warkot ich silników lub piszczenie hamulców czy trzaski ciągnionej przyczepy mogą wyprzedzić z równowagą nawet najbardziej opanowanych.

Ten niesamowity hałas trwa już od kilku miesięcy i to od wczesnych godzin rannych do późnej nocy. Kiedy się to zmieni?

RED.: Nasilenie ruchu pojazdów i ciężkiego sprzętu budowlanego na ul. Bratysławskiej ma charakter przejściowy i ustanie wraz z zakończeniem budowy w dzielnicy Retkinia, Projekt planu 5-letniego przewiduje zresztą modernizację tej ulicy, co z pewnością wyciszy hałas powstający przy ruchu pojazdów. Zmiana na lepsze przyniesie również przedłużenie ulicy Towarowej w kierunku południowym, gdyż odciąży to ruch na ul. Bratysławskiej.

Informując nas o tym Zjednoczenie Gospodarki Komunalnej m. Łodzi zaznacza równocześnie, że przy zagospodarowywaniu Retkini generalnie uporządkowany zostanie również układ komunikacyjny tego rejonu. Pozwoli to na dokonanie zmian przebiegu publicznych środków komunikacji, pod kątem zapewnienia mieszkańcom osiedla jak najlepszych warunków przy dojazdach do pracy. (h)

NIE PAL w pomieszczeniu, w którym przebywają DZIECI

KŁOPOTY SZKLARZA

Od 20 lat prowadzę w Strykowie zakład szklarski. Dotychczas zaopatrywałem się w szkło w WPHO w Łodzi. Wymagało to formalności i jazdy aż na Widzew, ale w końcu otrzymywałem niezbędny mi do pracy materiał.

Ostatnio jednak szkła nie otrzymuję już od listopada ub. roku, choć trafiłem do Wydziału Handlu i Usług m. Łodzi, gdzie otrzymałem zlecenie na 500 m kw. szkła. Cóż kiedy GS w Strykowie nie wydał mi go, stwierdzając, że I kwartał kończy się dopiero 31 marca br. Przez 5 miesięcy muszę

zyci szkło dużo większych rozmiarów bo 84x160. Jak mam wtedy szklilkę okna kilentom, niszcząc i obcinając duże płyty? Szkła ze względu na duże zapotrzebowanie budownictwa na ten artykuł mamy niezbyt wiele, trzeba by więc radykalnie usprawnić jego dystrybucję, tak aby nie niszczyć surowca i aby za-dowoleni byli klienci i wykonywujący zawód szklarza rzemieślnicy. (h) E. Mrowiński — Stryków „EGIPSKIE” CIEMNOŚCI

Od kilku tygodni ul. Rokicińska, na odcinku od ul. Przetwórczej,

zycji szkło dużo większych rozmiarów bo 84x160. Jak mam wtedy szklilkę okna kilentom, niszcząc i obcinając duże płyty? Szkła ze względu na duże zapotrzebowanie budownictwa na ten artykuł mamy niezbyt wiele, trzeba by więc radykalnie usprawnić jego dystrybucję, tak aby nie niszczyć surowca i aby za-dowoleni byli klienci i wykonywujący zawód szklarza rzemieślnicy. (h) E. Mrowiński — Stryków „EGIPSKIE” CIEMNOŚCI

Od kilku tygodni ul. Rokicińska, na odcinku od ul. Przetwórczej,

zycji szkło dużo większych rozmiarów bo 84x160. Jak mam wtedy szklilkę okna kilentom, niszcząc i obcinając duże płyty? Szkła ze względu na duże zapotrzebowanie budownictwa na ten artykuł mamy niezbyt wiele, trzeba by więc radykalnie usprawnić jego dystrybucję, tak aby nie niszczyć surowca i aby za-dowoleni byli klienci i wykonywujący zawód szklarza rzemieślnicy. (h) E. Mrowiński — Stryków „EGIPSKIE” CIEMNOŚCI

Od kilku tygodni ul. Rokicińska, na odcinku od ul. Przetwórczej,

zycji szkło dużo większych rozmiarów bo 84x160. Jak mam wtedy szklilkę okna kilentom, niszcząc i obcinając duże płyty? Szkła ze względu na duże zapotrzebowanie budownictwa na ten artykuł mamy niezbyt wiele, trzeba by więc radykalnie usprawnić jego dystrybucję, tak aby nie niszczyć surowca i aby za-dowoleni byli klienci i wykonywujący zawód szklarza rzemieślnicy. (h) E. Mrowiński — Stryków „EGIPSKIE” CIEMNOŚCI

Od kilku tygodni ul. Rokicińska, na odcinku od ul. Przetwórczej,

zycji szkło dużo większych rozmiarów bo 84x160. Jak mam wtedy szklilkę okna kilentom, niszcząc i obcinając duże płyty? Szkła ze względu na duże zapotrzebowanie budownictwa na ten artykuł mamy niezbyt wiele, trzeba by więc radykalnie usprawnić jego dystrybucję, tak aby nie niszczyć surowca i aby za-dowoleni byli klienci i wykonywujący zawód szklarza rzemieślnicy. (h) E. Mrowiński — Stryków „EGIPSKIE” CIEMNOŚCI

Od kilku tygodni ul. Rokicińska, na odcinku od ul. Przetwórczej,

zycji szkło dużo większych rozmiarów bo 84x160. Jak mam wtedy szklilkę okna kilentom, niszcząc i obcinając duże płyty? Szkła ze względu na duże zapotrzebowanie budownictwa na ten artykuł mamy niezbyt wiele, trzeba by więc radykalnie usprawnić jego dystrybucję, tak aby nie niszczyć surowca i aby za-dowoleni byli klienci i wykonywujący zawód szklarza rzemieślnicy. (h) E. Mrowiński — Stryków „EGIPSKIE” CIEMNOŚCI

Od kilku tygodni ul. Rokicińska, na odcinku od ul. Przetwórczej,

zycji szkło dużo większych rozmiarów bo 84x160. Jak mam wtedy szklilkę okna kilentom, niszcząc i obcinając duże płyty? Szkła ze względu na duże zapotrzebowanie budownictwa na ten artykuł mamy niezbyt wiele, trzeba by więc radykalnie usprawnić jego dystrybucję, tak aby nie niszczyć surowca i aby za-dowoleni byli klienci i wykonywujący zawód szklarza rzemieślnicy. (h) E. Mrowiński — Stryków „EGIPSKIE” CIEMNOŚCI

Od kilku tygodni ul. Rokicińska, na odcinku od ul. Przetwórczej,

zycji szkło dużo większych rozmiarów bo 84x160. Jak mam wtedy szklilkę okna kilentom, niszcząc i obcinając duże płyty? Szkła ze względu na duże zapotrzebowanie budownictwa na ten artykuł mamy niezbyt wiele, trzeba by więc radykalnie usprawnić jego dystrybucję, tak aby nie niszczyć surowca i aby za-dowoleni byli klienci i wykonywujący zawód szklarza rzemieślnicy. (h) E. Mrowiński — Stryków „EGIPSKIE” CIEMNOŚCI

Od kilku tygodni ul. Rokicińska, na odcinku od ul. Przetwórczej,

zycji szkło dużo większych rozmiarów bo 84x160. Jak mam wtedy szklilkę okna kilentom, niszcząc i obcinając duże płyty? Szkła ze względu na duże zapotrzebowanie budownictwa na ten artykuł mamy niezbyt wiele, trzeba by więc radykalnie usprawnić jego dystrybucję, tak aby nie niszczyć surowca i aby za-dowoleni byli klienci i wykonywujący zawód szklarza rzemieślnicy. (h) E. Mrowiński — Stryków „EGIPSKIE” CIEMNOŚCI

Od kilku tygodni ul. Rokicińska, na odcinku od ul. Przetwórczej,

zycji szkło dużo większych rozmiarów bo 84x160. Jak mam wtedy szklilkę okna kilentom, niszcząc i obcinając duże płyty? Szkła ze względu na duże zapotrzebowanie budownictwa na ten artykuł mamy niezbyt wiele, trzeba by więc radykalnie usprawnić jego dystrybucję, tak aby nie niszczyć surowca i aby za-dowoleni byli klienci i wykonywujący zawód szklarza rzemieślnicy. (h) E. Mrowiński — Stryków „EGIPSKIE” CIEMNOŚCI

Od kilku tygodni ul. Rokicińska, na odcinku od ul. Przetwórczej,

zycji szkło dużo większych rozmiarów bo 84x160. Jak mam wtedy szklilkę okna kilentom, niszcząc i obcinając duże płyty? Szkła ze względu na duże zapotrzebowanie budownictwa na ten artykuł mamy niezbyt wiele, trzeba by więc radykalnie usprawnić jego dystrybucję, tak aby nie niszczyć surowca i aby za-dowoleni byli klienci i wykonywujący zawód szklarza rzemieślnicy. (h) E. Mrowiński — Stryków „EGIPSKIE” CIEMNOŚCI

Od kilku tygodni ul. Rokicińska, na odcinku od ul. Przetwórczej,

zycji szkło dużo większych rozmiarów bo 84x160. Jak mam wtedy szklilkę okna kilentom, niszcząc i obcinając duże płyty? Szkła ze względu na duże zapotrzebowanie budownictwa na ten artykuł mamy niezbyt wiele, trzeba by więc radykalnie usprawnić jego dystrybucję, tak aby nie niszczyć surowca i aby za-dowoleni byli klienci i wykonywujący zawód szklarza rzemieślnicy. (h) E. Mrowiński — Stryków „EGIPSKIE” CIEMNOŚCI

w LISTACH podpowiedziane

P o moim niedawnym felietonie na temat dezintegracji pozytywnej (aktywne i stanowcze przeciwstawianie się destrukcyjnym poczynaniom różnych nieformalnych grup i ich złym wpływom na środowisko) otrzymałam dalsze sygnały świadczące o pogłębiającej się świadomości obywatelskiej tzw. anonimowych uczestników współżycia społecznego i o umacnianiu się korzystnych postaw ludzkich w działaniu.

Nie tylko opisany w „Dzienniku Popularnym” przypadek solidarnego wystąpienia pasażerów „siódemki” przeciwko rozbierającym chuliganom jest tego dowodem — pisze jeden z Czytelników. — Również i mnie znany jest fakt, kiedy to pod presją potępiącej opinii publicznej przywołano awanturników do porządku i spokoju. Cieszy każdy taki przejaw obywatelskiej dojrzałości i gospodarskiej odpowiedzialności w usuwaniu nawet drobnych zakłóceń, gdyż dowodzi to, iż środki wydatkowane przez państwo na podnoszenie kultury współżycia społecznego nie idą na marne i że obywatele nie tylko biernie potrafią do okazywać.

Podobnie budującym przykładem społecznej aktywności jest list pani Eugenii P. z ul. Odolanowskiej, która pisze: — „Mam podopieczną (nazwisko jej i adres przesyłamy do Zarządu Łódzkie-

go PCK) osobę samotną i przewlekłe chorą. Sama nie sobie nie może zrobić przy opatrywaniu nieogrzanych się czyraków i ran. Do wczoraj przychodziły do niej uczennice ze szkoły pielęgnarskiej, ale od dzisiaj mają ferie i wyjeżdżają. Wyczytałam w którymś z tygodników, że niektóre akademie medyczne w naszym kraju podjęły zobowiązanie, że studenci będą opiekować się takimi właśnie jak moja podopieczna, przewlekłe chorymi osobami. Czy u nas w Łodzi coś takiego istnieje i czy nie można byłoby jakąś studentkę poprosić o opiekę, medycyny mogłaby tu naprawdę zrobić wiele dobrego. Gdyby pani widziała jakąś dla tej sprawy szansę, to proszę mnie powiadomić. Podaję mój telefon w pracy. I przepaszam za kłopot!”

Poruszona przez naszą Czytelniczkę sprawa to poważny problem społeczny o coraz większych potrzebach związanych z rosnącym wyżem demograficznym ludzi samotnych i starych, z których nie wszyscy dożyją podeszłego wieku w pełnej sprawności fizycznej i w zdrowiu. Łódź

Poruszona przez naszą Czytelniczkę sprawa to poważny problem społeczny o coraz większych potrzebach związanych z rosnącym wyżem demograficznym ludzi samotnych i starych, z których nie wszyscy dożyją podeszłego wieku w pełnej sprawności fizycznej i w zdrowiu. Łódź

Poruszona przez naszą Czytelniczkę sprawa to poważny problem społeczny o coraz większych potrzebach związanych z rosnącym wyżem demograficznym ludzi samotnych i starych, z których nie wszyscy dożyją podeszłego wieku w pełnej sprawności fizycznej i w zdrowiu. Łódź

Poruszona przez naszą Czytelniczkę sprawa to poważny problem społeczny o coraz większych potrzebach związanych z rosnącym wyżem demograficznym ludzi samotnych i starych, z których nie wszyscy dożyją podeszłego wieku w pełnej sprawności fizycznej i w zdrowiu. Łódź

Poruszona przez naszą Czytelniczkę sprawa to poważny problem społeczny o coraz większych potrzebach związanych z rosnącym wyżem demograficznym ludzi samotnych i starych, z których nie wszyscy dożyją podeszłego wieku w pełnej sprawności fizycznej i w zdrowiu. Łódź

Poruszona przez naszą Czytelniczkę sprawa to poważny problem społeczny o coraz większych potrzebach związanych z rosnącym wyżem demograficznym ludzi samotnych i starych, z których nie wszyscy dożyją podeszłego wieku w pełnej sprawności fizycznej i w zdrowiu. Łódź

Poruszona przez naszą Czytelniczkę sprawa to poważny problem społeczny o coraz większych potrzebach związanych z rosnącym wyżem demograficznym ludzi samotnych i starych, z których nie wszyscy dożyją podeszłego wieku w pełnej sprawności fizycznej i w zdrowiu. Łódź

Poruszona przez naszą Czytelniczkę sprawa to poważny problem społeczny o coraz większych potrzebach związanych z rosnącym wyżem demograficznym ludzi samotnych i starych, z których nie wszyscy dożyją podeszłego wieku w pełnej sprawności fizycznej i w zdrowiu. Łódź

Fakty i nadzieje

zeby ta raz w tygodniu, lub dwa, zaprzęła do chorej i samotnej staruszki i udzieliła jej pielęgnarskiej pomocy. Wiem, że kobieta ta powinna iść do szpitala, ale ona nawet słyszeć o tym nie chce. Nie chce również iść do domu dla przewlekłe chorych, choć w załatwieniu tego sama ofiarowała się z pomocą. Gdyby trzeba było gdzieś pójść i to załatwić, to chętnie pójdę, ale zdaję sobie jednak sprawę, że to będzie dla niej pomoc względna, bo właśnie wyprowadzenia z domu był się ona panicznie. Ta naprawdę ciężko doświadczona przez los kobieta marzy natomiast, aby tu w domu ktoś udzielił jej pomocy, ktoś fachowy i z sercem. Lekarz na rejonie nie ma przecież czasu na ustawiczne u niej wizyty, a taka studentka

medycyny mogłaby tu naprawdę zrobić wiele dobrego. Gdyby pani widziała jakąś dla tej sprawy szansę, to proszę mnie powiadomić. Podaję mój telefon w pracy. I przepaszam za kłopot!”

Poruszona przez naszą Czytelniczkę sprawa to poważny problem społeczny o coraz większych potrzebach związanych z rosnącym wyżem demograficznym ludzi samotnych i starych, z których nie wszyscy dożyją podeszłego wieku w pełnej sprawności fizycznej i w zdrowiu. Łódź

Poruszona przez naszą Czytelniczkę sprawa to poważny problem społeczny o coraz większych potrzebach związanych z rosnącym wyżem demograficznym ludzi samotnych i starych, z których nie wszyscy dożyją podeszłego wieku w pełnej sprawności fizycznej i w zdrowiu. Łódź

Poruszona przez naszą Czytelniczkę sprawa to poważny problem społeczny o coraz większych potrzebach związanych z rosnącym wyżem demograficznym ludzi samotnych i starych, z których nie wszyscy dożyją podeszłego wieku w pełnej sprawności fizycznej i w zdrowiu. Łódź

Poruszona przez naszą Czytelniczkę sprawa to poważny problem społeczny o coraz większych potrzebach związanych z rosnącym wyżem demograficznym ludzi samotnych i starych, z których nie wszyscy dożyją podeszłego wieku w pełnej sprawności fizycznej i w zdrowiu. Łódź

Poruszona przez naszą Czytelniczkę sprawa to poważny problem społeczny o coraz większych potrzebach związanych z rosnącym wyżem demograficznym ludzi samotnych i starych, z których nie wszyscy dożyją podeszłego wieku w pełnej sprawności fizycznej i w zdrowiu. Łódź

Poruszona przez naszą Czytelniczkę sprawa to poważny problem społeczny o coraz większych potrzebach związanych z rosnącym wyżem demograficznym ludzi samotnych i starych, z których nie wszyscy dożyją podeszłego wieku w pełnej sprawności fizycznej i w zdrowiu. Łódź

Poruszona przez naszą Czytelniczkę sprawa to poważny problem społeczny o coraz większych potrzebach związanych z rosnącym wyżem demograficznym ludzi samotnych i starych, z których nie wszyscy dożyją podeszłego wieku w pełnej sprawności fizycznej i w zdrowiu. Łódź

Poruszona przez naszą Czytelniczkę sprawa to poważny problem społeczny o coraz większych potrzebach związanych z rosnącym wyżem demograficznym ludzi samotnych i starych, z których nie wszyscy dożyją podeszłego wieku w pełnej sprawności fizycznej i w zdrowiu. Łódź

USŁUGI:

szukamy rezerw dla dalszego rozwoju

Miasta pod przewodnictwem wiceprezydenta J. Morawca zastanawiano się co zrobić, aby w tym roku usługi dla ludności były wykonywane sprawniej i szybciej.

mają zwiększyć się o 18,2 proc. Słusznie jednak podkreślono, że nie ruszamy naprzód, jeśli stale przeprowadzać się będzie reorganizacje — takie, jak np. ostatnio przeżyła spółdzielczość pracy.

Zjednoczenie Gospodarki Komunalnej dąży do tego, aby zwiększyć swoje zadania usługowe (przed wszystkim remontowo-budowlane i instalacyjne) o 80 proc. w porównaniu z ub. rokiem.

Do wniosków z tej narady ustosunkuje się Wydział Handlu i Usług, który też zadeklarował wszechstronną pomoc przedsiębiorstwom w rozwijaniu ich najbardziej nabrażonych problemów.

Srednie usługi dla ludności w porównaniu z zeszłym rokiem

W. KASPRZAK

Co roku przedsiębiorstwa odpowiedzialne za wykonywanie usług — zwiększają swój potencjał i legitymują się coraz wyższą dynamiką wzrostu w porównaniu do lat ubiegłych.



Na ostatniej naradzie w Urzędzie

Obiady abonamentowe i domowe zyskują coraz więcej konsumentów
Posiłki regeneracyjne i żywienie młodzieży szkolnej
Oferta dla studentów
440 nowych przepisów kulinarnych

Masowe, tanie i szybkie żywienie jest podstawowym celem łódzkiej gastronomii. Jak twierdzi z-ca dyrektora Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego, WŁ. MICHALSKI — dzięki rozszerzeniu i wprowadzaniu nowych form usług (np. obiadów abonamentowych i domowych) zyskuje się coraz więcej konsumentów.

Wprowadzono w zeszłym roku 440 nowych przepisów na wyroby gastronomiczne i cukierkierne. Własna kuchnia doświadczalna i laboratorium PPG będą nadal propagować smaczne i niedrogie dania, które można szybko przyrządzić.

Z tych receptur. Zachęta do tego będzie dla nich konkurs o „Złoty Wązeł”. Wszystkie zakłady gastronomiczne uczestniczą również w wspólnym konkursie o „Handlowy Znak Jaskółki” ich personel bierze także udział w wielu konkursach — m. in. o miłośniczego kelnera i wzorowego zespołu kelnerskiego.



Table with 2 columns: Name and Phone Number. Includes entries like Centrala Informacyjna PKO, Straż Pożarna, Pogotowie Ratunkowe, etc.

WIELKI — nieczynny
POWSZECHNY — godz. 19.15
NOWY — g. 19.15 „Operetka”

Muzea
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska nr 14)
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (ul. Złotowska 147)
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFIK (ul. Wolności 14)

ZOO
cenne godziny 9 do 15.30
PALMIARNIA — czynna codziennie
KINA
BALTYK — „Pojedynek potworów”

WOLNOŚĆ — „Jarostaw Dąbrowski”
WŁOKNIARZ — „Niepokromieni hajduki”
LDK — „Ballada o dobrych ludziach”

TATRY — „Małżonkowie roku II”
KOLEJARZ — „Nie ma róży bez ognia”
MELODIA GWARDIA — „Awantura o Basle”

ZACHĘTA — „Nie ujdzie ci to płazem”
OKA — „Złota obłędna”
POLESIE — „Koniokradzi”
POPULARNE — „Syn Godzilli”

REKORD — „Waterloo”
ROMA — „Rzeczpospolita babka”
STOKI — „Tomcio Paluch”
SWIT — „Winnetou i król nasyf”

SOJUSZ — „Cztery serca”
PABIANICE — MAZUR — „Flip i Flap w Legii Cudzoziemskiej”
ROBOTNIK — „Czarodziejskie dary”

DZURY APTEK
Szpital im. H. Wolf — dzielnica Bałuty
DZURY SZPITALI
Szpital im. Kopernika

Szpital im. Kopernika — dzielnica Górna
Szpital im. Curie-Skłodowskiej

Szpital im. Kopernika — dzielnica Górna
Szpital im. Curie-Skłodowskiej

Szpital im. Kopernika — dzielnica Górna
Szpital im. Curie-Skłodowskiej

95 MONET, DEWIZKI, KOLCZYKI, ZŁOTO...

Skarb znaleziony przez funkcjonariuszy MO przekazano do muzeum

Zbiory gabinetu numizmatycznego Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi wzbogaciły się o skarb przekazany przez Prokuratora Rejonową w Zgierzu.

raturowi dokonywano przeszukania, w związku z prowadzonym postępowaniem śledczym. W piwnicy należącej do podejrzanej funkcjonariusze MO znaleźli zakopany w ziemi garnet metalowy z ukrytym skarbem.

nograficznego, mgr Anatol Gupieniec — jest bardzo interesujący choćby z tego względu, że znaleziska współcześnie niesłychanie rzadko trafiają w całości do zbiorów muzealnych.

W tym roku — na innych nieco zasadach — zamierza się objąć masowym żywnieniem również młodzież akademicką, której sprzedawano by obiady abonamentowe w łódzkich restauracjach.

Dach na kilka minut

Kto lubi czekać na tramwaj, albo autobus? Kto lubi czekać na deszczu, albo w zawiei śnieżnej? Wzdechamy wtedy: żeby choć mały daszek...

Właśnie rozważano w MPK kolejną porcję propozycji z Górnej i do Urzędu Dzielnicyowego przestano spis obejmujący przeszło dwadzieścia punktów, w których — zdaniem dyrekcji przedsiębiorstwa — łódzkie zakłady mogłyby zaufać dowozić pasażerów miejskiej lokomoty. Wskazano m. in. przystanki tramwajów i autobusów na Kurczakach, przy ul. Rzgowskiej, Dąbrowskiego, Promińskiego, Niższej.

W kilku zdaniach

- Prelekcja o twórczości Gabrieli Zapolskiej
Zakładowy Dom Kultury ŁZPB
Dzielnicyowy Dom Kultury-Bału

Stenia Kozłowska wraca na estradę

Jedną z naszych najpopularniejszych piosenkarek — Stenia Kozłowska po półrocznej przerwie wraca na estradę. Jak już informowaliśmy, przerwa ta spowodowana była wypadkiem samochodowym, jakiemu piosenkarka uległa w dramatycznych okolicznościach w Australii.



dziesiątki niezwykle serdecznych listów z życzeniami szybkiego powrotu do zdrowia. Myślę więc, że najlepszym podziękowaniem będą moje piosenki — te znane już i lubiane oraz nowe, które specjalnie przygotowałam na swój drugi debiut.

Nie miała czasu!

„Reflektorciu, spotkała mnie wielka przykra. Zauważyłam wczoraj w moim mieszkaniu, że woda zalewa mi sufit i ściany. Natychmiast pobiegłam do sąsiadów z góry ale na dzwonek i stukanie nikt nie odpowiedział. Widząc, że zaczęli się coraz więcej — że moje mieszkanie niedawno było malowane — poprosiłam dozorczynię, żeby zamknęła dopływ wody. Niestety, odmówiła tłumacząc się — uważa! — brakiem czasu.

Ludzie są dobrzy

„Chciałabym za pośrednictwem Reflektorka podziękować pani Jadwidze Parnowskiej (zam. przy ul. Świerczewskiego 50 m. 7), która bardzo pomogła mi w trudnej sytuacji życiowej. Gdy nadeszła pora przeprowadzki do nowego mieszkania siostry mojego męża, 38-letniej Heleny Gajdy, nie wiedziałam jak sobie z tym poradzić. I właśnie wtedy p. Parnowska poprosiła o pomoc. Pisać o tym także dlatego, że powinno się upowszechniać takie postawy. Dobry przykład, mam nadzieję, podziela i u innych.”

Gatki-lux

Po notatce pt. „Ciekawostka” z 23 stycznia Zakłady Przem. Dzielnicowego Wydziału w Legnicy wyrażają nam dalszego naszego Czytelnik kupił w dwóch łódzkich sklepach takie same gatki w

**MUZEUUM HISTORII MIASTA ŁODZI
GROMADZI ZBIORY
MUZYCZNE.**

OSOBY POSIADAJĄCE:

dokumenty mające znaczenie biograficzne, historyczne osób i instytucji szczególnie zasłużonych dla rozwoju kultury muzycznej, afisze, programy koncertowe, instrumenty itp. — prosimy o udostępnienie ich w postaci darów, depozytów, bądź sprzedaży Muzeum Historii Miasta Łodzi, ul. Ogrodowa 15, tel. 710-97 w godz. 8 — 15.

524-k

Nieruchomości

SPRZEDAM 3 ha ziemi z budynkami. Dobra Nowiny k. Łodzi, Alina Stańczyk. Dojazd autobusem 60 z placu Dąbrowskiego 2202 g

KAROLEW — domek, jednorodzinny 116 m, centralne ogrzewanie, wodociąg lokalny, 2 garaże sprzedam. W rozliczeniu M-3 lub M-4 w blokach z garażem. Oferty „1983” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ dom dwurodzinny lub plac pod budowę do 1.500 m na trasie Łódź — Zgierz. Oferty „1895” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM domek jednorodzinny w dzielnicy Górna-Ruda. Pokój, kuchnia z wszystkimi wygodami — bloki na zamianie. Oferty „1951” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM lub zamienie działkę budowlaną 600 m z murowanym domkiem letniskowym, dobrze zagospodarowaną, blisko ul. Morelowej — na nowego „Fiata 125 p”. Oferty „1973” Prasa, Piotrkowska 96

GROTNIKI — działka 920 m z rozpoczętą budową — sprzedam. Tel. Grotniki 16-95-21 1870 g

SPRZEDAM działkę 2900 m na trasie Łódź — Aleksandrów. Wiadomość: Łódź ul. Gdańska 148, zakład fryzjerski 1735 g



CENTRAL

Sezonowa obniżka CEN!

SDH „CENTRAL” zaprasza PT Klientów do specjalnie wydzielonych stoisk na I piętrze z artykułami konfekcyjnymi i dziewiarskimi.



Kupno Sprzedam

SPRZEDAM palmę Feniks średnią, tel. 225-14, do 16

FORTEPIANY — „Steinway”, „Bechsteina”, „Bluthnera” i inne zakupi Państwo Liceum Muzyczne w Bydgoszczy. Oferty (stan, numer, cena) 85-005 Bydgoszcz, al. 1 Maja 71, tel. 239-58 455 k

BONY PKO — kupię, Tel. 478-23 1463-1574 g

BONY kupię, Tel. 484-24 wieczorem 1765 g

KUPIĘ bony, Oferty „1895” Prasa, Piotrkowska 96

NAPĘLNIARKE do naboń autorysonowych okazuję sprzedam. Oferty „10874” Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk 406 k

ŁÓŻKO dziecięce metalowe z siatką sprzedam. — Malczewskiego 23, m. 45 (Chojny) 2002 g

SPRZEDAM stary zyranol i ikonę. Bratysławska nr 10, m. 19, po 16 1974 g

SPRZEDAM ślubną suknię i welon. Tel. 53-65-22 1991 g

KATOWNIK 2,5x2,5 sprzedam. Tel. 370-47, od 15.30 1822 g

MEBLE używane różne — sprzedam. Tel. 845-18, do 11 2623 g

STABILIZATOR napięcia sprzedam. Tel. 613-36 1998 g

ZGRZEWARKE — 1000 do PCV sprzedam. Tel. 613-36 1997 g

POSZUKUJE „Bugatti” lub inny stary samochód. Oferty „428714” Biuro Ogłoszeń, W-wa, Poznańska 48 315 k

SPRZEDAM „Junaka”. — Jan Brodowski Starorudzka 4-6, po godz. 17 2022 g

OPONY „Michelin” 185x13 nowe — sprzedam. Ul. Nad Jasionem 35a 2221 g

KABINE „Zuka” — kupię. Oferty „1982” Prasa, Piotrkowska 96

„SKODE 1101” — sprzedam. Tel. 204-26, po 16

„TRABANTA 1972” — sprzedam. Tel. 461-36 1932 g

KALKULATOR wielodziałaniowy sprzedam. Tel. 332-86, godz. 7-15 2678 g

BIURKO nowe — sprzedam. 3.500. Tel. 657-00, po 19 2763 g

JAMNIKI szczeniata, gładkowie, rodowodowe — sprzedam. Edward Schoenknecht, Poznań, Żurawia 10-31 32 p

„TRABANTA” „Syrenę 1.3-B” kupię. Oferty z ceną „2621” Prasa, Piotrkowska 96

Lokale

SZCZECIN — mieszkanie M-2, spółdzielcze, zamienię na mieszkanie podobne w Łodzi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Szczecin, plac Hołdu Pruskiego 8, pod „1543” 561 k

M-2 (komfort) w Rudzie Śl. — Nowym Bytomiu zamienię na podobne lub większe w Łodzi lub Pabianicach. Listy: Biuro Ogłoszeń, Katowice, dia „1027” 559 k

2 POKOJE z kuchnią, bloki, wysoki standard zamienię na 3-4 pokoje bloki lub budownictwo międzywojenne. — Telefon 91-34-33 2971 g

ZAMIEŃ duże pięciopokojowe mieszkanie centrum, 150 m, nadające się na pomieszczenia biurowe na mniejsze w blokach. Oferty „2405” Prasa, Piotrkowska 96

PABIANICE (Marchlewskiego 9, m. 22) spółdzielcze M-3, 2 pokoje, jasna kuchnia, oddzielnie łazienka, ubikacja (40 m) — zamienię na podobne w Łodzi 2976 g

MIESZKANIE do wynajęcia, Dąbrowa, Kadłubka 6, tel. 415-22 2436 g

M-4 Retkinia, zamienię na dwa razy M-2 lub inne. Oferty „2180” Prasa, Piotrkowska 96

DWA pokoje z kuchnią, wygodny, zamienię na cztery duże pokoje, kuchnia, wygodny — budownictwo międzywojenne. Tel. 477-74 godz. 16.30-21 1995 g

DOLY — pokój, kuchnia, bloki dzielnicowe zamienię na podobne lub dwa pokoje z kuchnią — dzielnicowa Górna, Pabianice tel. 15-20-45, niedziela 2013 g

GARAŻ murowany przy parku im. Stasica sprzedam. Oferty z ceną „2006” Prasa, Piotrkowska 96

PRACUJĄCY poszukuje pokoju z niekrepującym wejściem. Oferty „1960” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIEŃ 3 pokoje, kuchnia, telefon bez c.o. srod. mieście na 2 pokoje, kuchnia, telefon i pokój, kuchnię — budownictwo powojenne. Oferty „1939” Prasa, Piotrkowska 96

DWA pokoje, kuchnia — bloki oraz pokój, kuchnia — stare budownictwo — zamienię na 3-pokojowe bloki, najchętniej Kozłyny. Tel. 51-18-13 1910 g

POKOJU samodzielnego lub kawalerki — poszukuję. Oferty „1960” Prasa, Piotrkowska 96

DWA pokoje, kuchnia — rozkładowe, parter, zamienię na pokój z kuchnią. Armii Ludowej 28/16 a. — Pstowski 1933 g

ATRAKCYJNE M-3 zamienię na dwie kawalerki. Tel. 833-53 1837 g

PRZYJMĘ kobietę na mieszkanie w zamian za opiekę. Dąbrowa, Ejsmondka 13 1877 g

ZAMIEŃ M-3 kwaterekowe na M-4 — dzielnicowa Górna, Kruczkowskiego 7, m. 33. Po 14 1387 g

POSZUKUJE sublokatorskiego pokoju. Tel. 370-47, po 15.30 1921 g

POKÓJ z kuchnią kupi lub wynajmie młode małżeństwo z dzieckiem. Oferty „1874” Prasa, Piotrkowska 96

M-4 Osiedle Zgierska — Stefana — zamienię na równorzędne w Osiedlu Łęczycka — Przedzielana, najchętniej w blokach 8-10. Wiadomość: Nawrot 91, m. 27 1865 g

SPÓŁDZIELCZE M-2 komfort — zamienię na podobne lub większe w Szczecinie. Tel. 51-64-14 po 17 1770 g

POMIESZCZENIA na warsztat radiowo-telewizyjny (może być wspólne) poszukuję. Tel. 415-04 1774 g

GARAŻ ciepły z kanałem do wyłączenia ul. Deczyńskiego 25 przy Warszawskiej 1722 g

SAMOTNY lat 40 poszukuje małego pokoju w starym budownictwie. Płatne miesięcznie. Tel. 51-44-94 1793 g

GARAŻ — Wierzbowa — do wynajęcia. Tel. 830-93 1957 g

GARAŻU na Poleśiu lub Śródmieściu poszukuję. — Tel. 343-49 2635 g

MIESZKANIE M-3 bądź M-2 na pół roku. Placę z c.o. ewentualnie bonami. Oferty „2653” Prasa, Piotrkowska 96

ZAKOPANE — pokój 30 m zamienię na Łódź. Oferty „2622” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM „Wagmel” w Łodzi, ul. Limanowskiego 129 ogłaszają przetarg na sprzedaż autokaru m-kl „San” H-27, nr rej. 3429-IO, rok prod. 1967, nr silnika 0237-WA, nr podwozia 690510. Stopień zużycia wg ekspertyzy PZMot z dnia 19 listopada 1975 roku wynosi 55 proc. Cena wywoławcza 117.000 zł. Do przetargu, który odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 20 lutego br. o godz. 10 mogą przystąpić instytucje państwowe i spółdzielcze. Pojazd można oglądać w dni powszednie na terenie przedsiębiorstwa od godz. 10 do 12. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 270-k

SPRZEDAM „Wagmel” w Łodzi, ul. Limanowskiego 129 ogłaszają przetarg na sprzedaż autokaru m-kl „San” H-27, nr rej. 3429-IO, rok prod. 1967, nr silnika 0237-WA, nr podwozia 690510. Stopień zużycia wg ekspertyzy PZMot z dnia 19 listopada 1975 roku wynosi 55 proc. Cena wywoławcza 117.000 zł. Do przetargu, który odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 20 lutego br. o godz. 10 mogą przystąpić instytucje państwowe i spółdzielcze. Pojazd można oglądać w dni powszednie na terenie przedsiębiorstwa od godz. 10 do 12. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 270-k

SPRZEDAM „Wagmel” w Łodzi, ul. Limanowskiego 129 ogłaszają przetarg na sprzedaż autokaru m-kl „San” H-27, nr rej. 3429-IO, rok prod. 1967, nr silnika 0237-WA, nr podwozia 690510. Stopień zużycia wg ekspertyzy PZMot z dnia 19 listopada 1975 roku wynosi 55 proc. Cena wywoławcza 117.000 zł. Do przetargu, który odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 20 lutego br. o godz. 10 mogą przystąpić instytucje państwowe i spółdzielcze. Pojazd można oglądać w dni powszednie na terenie przedsiębiorstwa od godz. 10 do 12. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 270-k

SPRZEDAM „Wagmel” w Łodzi, ul. Limanowskiego 129 ogłaszają przetarg na sprzedaż autokaru m-kl „San” H-27, nr rej. 3429-IO, rok prod. 1967, nr silnika 0237-WA, nr podwozia 690510. Stopień zużycia wg ekspertyzy PZMot z dnia 19 listopada 1975 roku wynosi 55 proc. Cena wywoławcza 117.000 zł. Do przetargu, który odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 20 lutego br. o godz. 10 mogą przystąpić instytucje państwowe i spółdzielcze. Pojazd można oglądać w dni powszednie na terenie przedsiębiorstwa od godz. 10 do 12. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 270-k

SPRZEDAM „Wagmel” w Łodzi, ul. Limanowskiego 129 ogłaszają przetarg na sprzedaż autokaru m-kl „San” H-27, nr rej. 3429-IO, rok prod. 1967, nr silnika 0237-WA, nr podwozia 690510. Stopień zużycia wg ekspertyzy PZMot z dnia 19 listopada 1975 roku wynosi 55 proc. Cena wywoławcza 117.000 zł. Do przetargu, który odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 20 lutego br. o godz. 10 mogą przystąpić instytucje państwowe i spółdzielcze. Pojazd można oglądać w dni powszednie na terenie przedsiębiorstwa od godz. 10 do 12. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 270-k

SPRZEDAM „Wagmel” w Łodzi, ul. Limanowskiego 129 ogłaszają przetarg na sprzedaż autokaru m-kl „San” H-27, nr rej. 3429-IO, rok prod. 1967, nr silnika 0237-WA, nr podwozia 690510. Stopień zużycia wg ekspertyzy PZMot z dnia 19 listopada 1975 roku wynosi 55 proc. Cena wywoławcza 117.000 zł. Do przetargu, który odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 20 lutego br. o godz. 10 mogą przystąpić instytucje państwowe i spółdzielcze. Pojazd można oglądać w dni powszednie na terenie przedsiębiorstwa od godz. 10 do 12. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 270-k

SPRZEDAM „Wagmel” w Łodzi, ul. Limanowskiego 129 ogłaszają przetarg na sprzedaż autokaru m-kl „San” H-27, nr rej. 3429-IO, rok prod. 1967, nr silnika 0237-WA, nr podwozia 690510. Stopień zużycia wg ekspertyzy PZMot z dnia 19 listopada 1975 roku wynosi 55 proc. Cena wywoławcza 117.000 zł. Do przetargu, który odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 20 lutego br. o godz. 10 mogą przystąpić instytucje państwowe i spółdzielcze. Pojazd można oglądać w dni powszednie na terenie przedsiębiorstwa od godz. 10 do 12. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 270-k

SPRZEDAM „Wagmel” w Łodzi, ul. Limanowskiego 129 ogłaszają przetarg na sprzedaż autokaru m-kl „San” H-27, nr rej. 3429-IO, rok prod. 1967, nr silnika 0237-WA, nr podwozia 690510. Stopień zużycia wg ekspertyzy PZMot z dnia 19 listopada 1975 roku wynosi 55 proc. Cena wywoławcza 117.000 zł. Do przetargu, który odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 20 lutego br. o godz. 10 mogą przystąpić instytucje państwowe i spółdzielcze. Pojazd można oglądać w dni powszednie na terenie przedsiębiorstwa od godz. 10 do 12. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 270-k

SPRZEDAM „Wagmel” w Łodzi, ul. Limanowskiego 129 ogłaszają przetarg na sprzedaż autokaru m-kl „San” H-27, nr rej. 3429-IO, rok prod. 1967, nr silnika 0237-WA, nr podwozia 690510. Stopień zużycia wg ekspertyzy PZMot z dnia 19 listopada 1975 roku wynosi 55 proc. Cena wywoławcza 117.000 zł. Do przetargu, który odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 20 lutego br. o godz. 10 mogą przystąpić instytucje państwowe i spółdzielcze. Pojazd można oglądać w dni powszednie na terenie przedsiębiorstwa od godz. 10 do 12. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 270-k

SPRZEDAM „Wagmel” w Łodzi, ul. Limanowskiego 129 ogłaszają przetarg na sprzedaż autokaru m-kl „San” H-27, nr rej. 3429-IO, rok prod. 1967, nr silnika 0237-WA, nr podwozia 690510. Stopień zużycia wg ekspertyzy PZMot z dnia 19 listopada 1975 roku wynosi 55 proc. Cena wywoławcza 117.000 zł. Do przetargu, który odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 20 lutego br. o godz. 10 mogą przystąpić instytucje państwowe i spółdzielcze. Pojazd można oglądać w dni powszednie na terenie przedsiębiorstwa od godz. 10 do 12. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 270-k

SPRZEDAM „Wagmel” w Łodzi, ul. Limanowskiego 129 ogłaszają przetarg na sprzedaż autokaru m-kl „San” H-27, nr rej. 3429-IO, rok prod. 1967, nr silnika 0237-WA, nr podwozia 690510. Stopień zużycia wg ekspertyzy PZMot z dnia 19 listopada 1975 roku wynosi 55 proc. Cena wywoławcza 117.000 zł. Do przetargu, który odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 20 lutego br. o godz. 10 mogą przystąpić instytucje państwowe i spółdzielcze. Pojazd można oglądać w dni powszednie na terenie przedsiębiorstwa od godz. 10 do 12. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 270-k

SPRZEDAM „Wagmel” w Łodzi, ul. Limanowskiego 129 ogłaszają przetarg na sprzedaż autokaru m-kl „San” H-27, nr rej. 3429-IO, rok prod. 1967, nr silnika 0237-WA, nr podwozia 690510. Stopień zużycia wg ekspertyzy PZMot z dnia 19 listopada 1975 roku wynosi 55 proc. Cena wywoławcza 117.000 zł. Do przetargu, który odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 20 lutego br. o godz. 10 mogą przystąpić instytucje państwowe i spółdzielcze. Pojazd można oglądać w dni powszednie na terenie przedsiębiorstwa od godz. 10 do 12. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 270-k

SPRZEDAM „Wagmel” w Łodzi, ul. Limanowskiego 129 ogłaszają przetarg na sprzedaż autokaru m-kl „San” H-27, nr rej. 3429-IO, rok prod. 1967, nr silnika 0237-WA, nr podwozia 690510. Stopień zużycia wg ekspertyzy PZMot z dnia 19 listopada 1975 roku wynosi 55 proc. Cena wywoławcza 117.000 zł. Do przetargu, który odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 20 lutego br. o godz. 10 mogą przystąpić instytucje państwowe i spółdzielcze. Pojazd można oglądać w dni powszednie na terenie przedsiębiorstwa od godz. 10 do 12. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 270-k

SPRZEDAM „Wagmel” w Łodzi, ul. Limanowskiego 129 ogłaszają przetarg na sprzedaż autokaru m-kl „San” H-27, nr rej. 3429-IO, rok prod. 1967, nr silnika 0237-WA, nr podwozia 690510. Stopień zużycia wg ekspertyzy PZMot z dnia 19 listopada 1975 roku wynosi 55 proc. Cena wywoławcza 117.000 zł. Do przetargu, który odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 20 lutego br. o godz. 10 mogą przystąpić instytucje państwowe i spółdzielcze. Pojazd można oglądać w dni powszednie na terenie przedsiębiorstwa od godz. 10 do 12. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 270-k

SPRZEDAM „Wagmel” w Łodzi, ul. Limanowskiego 129 ogłaszają przetarg na sprzedaż autokaru m-kl „San” H-27, nr rej. 3429-IO, rok prod. 1967, nr silnika 0237-WA, nr podwozia 690510. Stopień zużycia wg ekspertyzy PZMot z dnia 19 listopada 1975 roku wynosi 55 proc. Cena wywoławcza 117.000 zł. Do przetargu, który odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 20 lutego br. o godz. 10 mogą przystąpić instytucje państwowe i spółdzielcze. Pojazd można oglądać w dni powszednie na terenie przedsiębiorstwa od godz. 10 do 12. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 270-k

GINEKOLOG — Czerwoniec 14-18, Tuwima 20, tel. 355-30 1825 g

CYPERLING — specjalista ginekolog, 16-18 PKWN 4 tel. 240-17 2032 g

Dr Jadwiga ANFOROWICZ Skórnice, weneryczne 15-19, Próchnika 8 1288 g

NOWOCZESNY krój damski, dziecięcy opanujesz szybko wynalazkiem Mechlinskich, Nawrot 32 400 g

MATEMATYKA, 257-57 — mgr Płuskowski 23405 g

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreśli budowlanych, instalacyjnych, maszynowych oraz kalkulacji i kosztorysowania inwestycji przyjmuję, szczegółowych pisemnych informacji udziela „Wiedza”, 31-139 Kraków ul. Spasowskiego 8 (przedłużenie ul. Siemradzkiego) 403 k

NIEMIECKI — nauka, tłumaczenia. Ul. Wina 1 m. 19 (Armii Czerwonej 59 — wiewiólec) Lewandowski 1705 g

KOREPETYCJE: matematyka, fizyka, studenci. — Tel. 374-62, od 19, Malinowski 1984 g

ZATRUDNIĘ zdolne panie do pracy chałupniczej. — Oferty „1768” Prasa, Piotrkowska 96

OPIEKUNKA do 2-letniej dziewczynki na 12 dni w miesiącu pilnie potrzebna. Wynagrodzenie bardzo dobre. Stoki, Czorszyńska 17, tel. 836-01 po 19 1964 g

POTRZEBNA zaraz opiekunka do 1,5-roczonego dziecka Teofilów, Lusia 24, m. 118, po godz. 16 1987 g

MŁODA pracująca przyjmie pracę w godzinach po południowych. Oferty — „2142” Prasa, Piotrkowska 96

POTRZEBNA kucharka (do smażenia) i wydawania obiadów. Próchnika 19 1503 g

POTRZEBNA kobieta i mężczyzna do ogrodnictwa. Konstanyntynów, 22 Lipca 87 1525 g

POMOC domową niepalącą — warunki bardzo dobre, Julianów, tel. 724-62 2978 g

FRYZJERKA damska — potrzebna, Limanowskiego 37 2192 g

NAPRAWIA uszkodzoną garderobę Artystyczna Czerwona, Wieckowskiego 23, Frankowska 1994 g

NAJWIĘCEJ ofert posiada Biuro Matrymonialne „Syrenka” Warszawa, ul. Elek totalna 11, informacje 10 zł znaczkami pocztowymi 568 k

CYKLINOWANIE mechaniczne, lakierowanie. Tel. 82-91-19, Kluczyński 2479 g

„CRYPTON” — angielski aparat elektroniczny wykrywa usterki w silnikach samochodowych, reguluje zapłony, gaźniki — wyważanie kół dynamiczne, stałe — regulacje zbieżności karoszażu, hamulców — wykonuje inż. Supady. Suwalska 24, Tel. 438-78

MAGLOWANIE bielizny ekspresowe — wykonuje Nawrot 11, Jezierska 261 g

TADEUSZ Ignatowicz zgubił legít. studencką 9793 wyd. przez UE 1832 g

UNIEWAŻNIAM pieczętę o treści „Wyrob Łódź 1” furek włoskich Władysław Fislik i Karol Demus Łódź, ul. Pabianicka 198” 1924 g

UNIEWAŻNIAM się zagubio na pieczętę o treści „St projektant mgr inż. Rydzard Chrapowski upr. z 8 9, 1 pkt. 1 i 2 nr upr. 51/68 i 138/71/Lm” 1834 g

Zmiana nazwy

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU MIĘSNEGO w ŁODZI
Zakład Transportu Przemysłu Mięsnego
ŁÓDŹ, ul. ELEKTRONOWA 8

zawiadamia,
że z dniem 1 stycznia 1976 roku nastąpiła zmiana nazwy przedsiębiorstwa na:

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTU I SPEDYCJI PRZEMYSŁU MIĘSNEGO

Zakład Transportu
ŁÓDŹ, ul. ELEKTRONOWA 8.

Dane przedsiębiorstwa (numery telefonów) pozostają bez zmian.

NOWY NUMER KONTA BANKOWEGO:
Bank Gospodarki Żywnościowej O/W Łódź
nr 847041 — 1573.

DABROWSKI Jarosław zgubił legítymację studencką nr 1836 wydaną przez PWSSP 1976 g 1976 g

ZGUBIŁ pies szary kucbil legít. studencka 44536 wydz. przez PŁ 1890 g

ANDRZEJ Sadowski zgubił legít. studencka 44536 wydz. przez PŁ 1890 g

USZCZELNIANIE</



Dziewczyna tygodnia

TAK TO CZY SIĘ ŚWIAT...

Komputer — twój wróg

Jak wiadomo, w RFN chrześcijańskiemu demokraci z CDU nie reprezentują interesów ludzi pracy, lecz wielkiego kapitału. Jak gorliwa bywa to służba, świadczy informacja z miasta Pinnebergu. Z inicjatywy chadeckiej przeprowadza się tutaj pierwszy badaj tego rodzaju na świecie eksperyment w zakresie podporządkowania ludzkiej sily robotycznej nadzorowi komputerowemu. W klinikach pinneberskich zainstalowano mianowicie elektroniczne zegary kontrolne — podob-

ne, jak w fabrykach, lecz sprzężone z komputerem, gromadzącym i przetwarzającym zegarowe dane. System pozwala na pełną rejestrację przebiegu dnia pracy każdej pielęgniarki, salowej, sprzątaczk, laborantki, młodego lekarza itd., na matematyczne bezbłędne pomiaru ich wydajności pracy, sprawności i rezerwy czasu. Po zweryfikowaniu w klinikach, metoda komputernego nadzoru ma być wdrożona w przemyśle.

Vademecum spekulanta

W działach gospodarczych prasy zachodnioeuropejskiej mnożą się szczególne treści inserty instytucji wyspecjalizowanych w poradnictwie giełdowym. Firma Hornblower zachęca do prenumerowania cotygodniowego biuletynu giełdowego pod wziętym tytułem „Pszemica”. Albowiem — jeżeli wierzyć ogłoszeniom we „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, jednym z najważniejszych dzienników w RFN

— „doświadczeni maklerzy giełd całego świata są zgodni: klientom doradzamy teraz lokowania kapitałów w pszenicy!”. W tymże Frankfurcie n/Memem spekulanci odwracają się od złota, dolarów nawet akcji koncernów naftowych, a na zastój w interesach cierpi niedawno tutaj otwarta, z ogromnym przepięchem urządzona Giełda Brylantowa. Póki na świecie utrzymują się głód i kryzys, pszenica zapewnia intratniejszy biznes niż brylanty.

Nowe ślady praczołowika

W ub. r. ekipa archeologów NRD z Halle dokonała jednego z najciekawszych odkryć ostatniego ćwierćwiecza. Znalaziono czaszkę ludzką sprzed 350 tys. lat. W pobliżu szczątków praczołowika odkryto kamienne narzędzia, a także kości zwierząt z epoki lodowej. Dokładne badania czaszki wykazały, że są to szczątki pitekanthropu. Odkrycie archeologów z Halle ma duże znaczenie dla badania dziejów i ewolucji praczłowieka. Szczątki pitekanthropów są dość rzadko spotykane w Europie. Do najgłośniejszych odkryć tej formy praczłowieka należy sławne znalezisko kości pitekanthropu z 1907 r. koło Heidelbergu. Czaszkę pitekanthropu liczącą około 400—350 tys. lat, znaleziono też w 1961 r. na Węgrzech. Odkrycie w NRD jest stosunkowo najpełniejsze ze względu na bogaty zestaw krzemienianych narzędzi, a także szczątków upolowanych przez pitekanthropu zwierząt — mamutów, nosorogów włochatych i niedźwiedzi jaskiniowych.

Herody

Opinia publiczna jest wstrząśnięta; naukowcy ogłaszają w prasie przerażające wyniki badań. Jak się okazuje, w RFN do Związku Opieki nad Zwierzętami należy

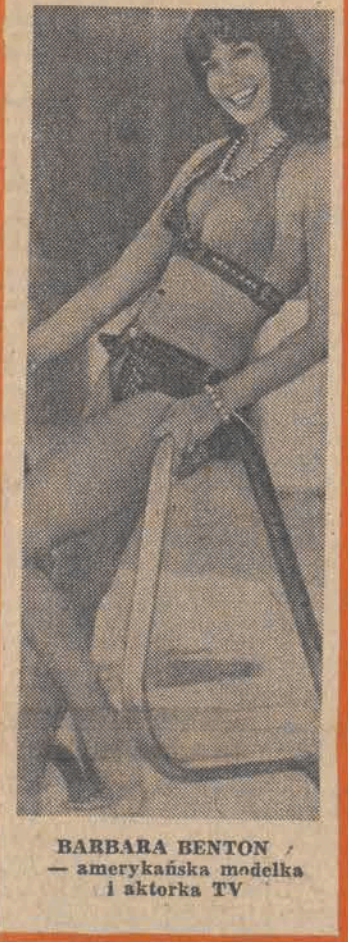
600.000 osób, natomiast Związek Opieki nad Dziećmi zdołał zwerszować w ciągu 22 lat istnienia zaledwie 15.000 członków. Psy, koty, kanarki i złote rybki są tu powszechnie kochane, za to co trzeci obywatel tego kraju otwarcie wyznaje, że nie lubi dzieci i Republika Federalna dzięży rekord europejski w ich maltretowaniu. W jednym z najbogatszych państw świata 750.000 dzieci do lat 14 nie posiada własnego łóżeczka, rocznie przynajmniej 30.000 dzieci w wyniku represji „wychowawczych” doznaje złamania kości, oparzelizny, krwotoków i ran, co roku ponad 1.000 dzieci zostaje w ramach karcenia zakatowanych na śmierć, przeszło 500 dzieci odbiera sobie życie, przy czym nie ustalona liczba usiłowanych samobójstw dziecięcych jest wielokrotnie wyższa, 2.000 dzieci ginie na jezdni, ale aż 11.000 pada ofiarą tragicznych wypadków w domu. Przytoczone wyżej suche dane statystyczne są prasową sensacją miesiąca, lecz rychło zapewne pójdą w niepamięć, jak liczne poprzednie raporty w tej haniebnej sprawie. Nadal bowiem blisko trzy czwarte obywateli RFN uważa bicie dzieci za skuteczną drogę wychowawczą. W świetle pochodzącej sprzed stulecia ustawy, nieletnie potomstwo ma status prawny „prywatnej własności” rodziców i podlega ich nie uszczuplonej władzy, zaś doktorzy udzielający pomocy ofiarom rodzicielskiej brutalności są zmuszeni do milczenia pod groźbą sankcji za naruszenie tajemnicy lekarskiej.

Życie klubowe

London jest siedzibą Międzynarodowej Ligi Monarchistów, której kluby w różnych państwach zachodnich stawiają sobie za cel „uzdrowienie świata przez wprowadzenie królów na obalone trony”. Powszednia działalność skupionych w Lidze klubów polega na pisaniu czotobitnych i pocieszycielskich listów do monarchów zdetronizowanych i ich potomków. Aktualnie próbuje się też werbować ochotników do „armii zaciężnej”, która miałaby wmaszerować do Etiopii i z powrotem zdobyć tam tron dla następcy negusa.

Uczcie się, dzieci

Pod przewodnictwem nauczycieli, brytyjskie wycieczki szkolne masowo ciągną do uruchomionego niedawno w Londynie, jednego ponoć na świecie Muzeum Okrucienstwa pami Geddesa. Przy pomocy figur woskowych odtworzono tutaj z przeraźliwym realizmem krwawe karty dziejów Anglii. W prześlicznych wycieczkowicze oglądają wywieszkę: „Uwaga, podczas zwiedzania naszego muzeum 75 osób popadło w ciężkie omdlenie i 43 osoby ośzalały”. „Prosimy nie karmić szczerłów” itp. Główną atrakcją stanowi izba tortur, w której broczą krwią postacie historyczne zamęczone w słynnej wieży Tower. Co wieczór w przybytku nazwanym Diabelską Kaplicą odbywają się słono płatne, lecz masowo przez młodzież uczęszczane kursy w zakresie czarnej magii, rzucania czarów i obcowania z szatanem.



BARBARA BENTON — amerykańska modelka i aktorka TV

Dziś & Radio & TV

CZWARTEK, 12 LUTEGO

PROGRAM I

10.00 Wład. 10.08 Różne aria. 10.20 „Niebezpieczne związki” — fragm. 10.30 Transmisja z 9 dnia Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Innsbrucku. 11.30 Olsztyn na muzycznej antenie. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Olsztyn na muzycznej antenie. 12.45 Rolnicze kwadrans. 13.00 Na gitarze gra Baden Powell. 13.15 Dom i miasto. 13.30 Katalog wydawniczy. 13.35 Spotkanie z folklorem. 14.00 Co się wam w tej audycji najbardziej podobają. 14.20 Sport to zdrowie. 14.25 Człowiek i środowisko. 14.30 Rytm młodych. 15.00 Wład. 15.05 List z Polski. 15.10 Z polskiej fonoteki. 15.35 Z lekką muzą przez lata. 15.50 Wład. 16.05 Informacje dla kierowców. 16.08 U przyjaźni. 16.11 Antologia jazzu. 16.30 Aktualności kulturalne. 16.35 Estrada przyjaźni. 17.00 Radiokurier. 17.20 Parada piosenek. 18.00 Muzyka i aktualności. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Twórcy piosenki. 19.00 Dziennik. 19.15 Orkiestra PR i TV. 20.00 Wład. 20.05 NURT. 20.25 Koncert z cyklu „Zimowe Igrzyska Olimpijskie”. 21.15 Transmisja z 9 dnia Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Innsbrucku. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Zespół Wiktor Kolanowski. 22.30 Repertuar na zamówienie. 22.45 Minirecital piosenki. 23.00 Wład.

PROGRAM II

8.30 Wład. 8.35 Muzyka spod strzechy. 9.00 Recital pianisty czeskiego M. Lapsansky'ego. 9.40 Tu Radio Moskwa. 10.00 „Na lupinie orzecha” — fragm. pow. 10.20 Piesnel E. Griega. 10.40 Nie ma miejsca. 11.00 „Zerwany Sejm” — słuch. 11.30 Wład. 11.35 Choroby weneryczne nadal groźne. 11.40 Alkohol, alkoholizm. 11.45 Od Tatr do Bałtyku. 11.50 Poradnia Rodzinna. 12.05 Terminarz muzyczny. 12.25 „Wydarzenia poglądy, refleksje” — mag. (Łódź). 12.45 Muzyka baletowa. 13.30 Wład. 13.35 Ze wsł i o wsł. 13.50 W rytmie charlestona. 14.10 Więcej, lepiej, taniej. 14.25 Utwory H. Willi-Lobosa. 15.00 Zawsze o 15.00. 15.40 Koncert. 16.10 W młodzieżowym stylu. 16.25 Melodie z musicala. 16.40 Aktualności dnia (Ł). 16.45 „Za granicami miast” — mag. Red. Rolnej (Ł). 17.00 Trzy utwory op. 11 na skrzypce i fortepian. 17.20 Nim się książka ukazała — Zdum Dederka — fragm. książki E. Szelburg-Zaremby. 17.40 Radiolatarnia. 18.00 Z nagranych solistów. 18.30 Echa dnia. 18.40 Wypocznik i turystyka. 19.00 Aktualności muzyczne. 19.30 Szpilki dla każdego — aud. 20.00 Muzyka angielska. 20.30 Wiersze Ryszarda Malczewskiego-Bruno. 20.40 Symfonia Al. Borodina. 21.30 Dziennik. 21.45 Wład. sport. 21.50 Chór Chłopców. 22.10 Książki, które na was czekały. 22.40 „Alpha-Omega II” — awangardowy utwór. 23.00 Dawne tańce. 23.30 Wład.

PROGRAM III

11.30 Jazz w Filharmonii. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Marzenia królów” — odc. pow. 14.00 Yves Nat gra sonaty Beethovena. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.10 w repertuarze latni — amerykańskim Tete Montoliu. 15.30 Serce pod Trójką. 15.40 Folklor stworzony Arne Domnerusa. 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki. 16.20 Tur niej organizmów rockowych. 16.45 Nasz rok 76. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Muzyczna pocztka UKF. 17.40 Fotoplastikon. 18.00 Muzykowanie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Z jaszowego archiwum. 19.15 Książka tygodnia. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia. 19.50 „Pęczek mięty” — odc. pow. 20.00 Powracający temat — „Kołysz się rydwanem”. 20.30 W tożsamości — gawęda. 20.40 „Starożytność” — aud. 21.00 Zespół Yes. 21.00 Reminiscencje muzyczne. 21.50 Na cztery głosy śpiewa Jan Ptaszyn Wróblewski. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda sędmiu wieców — Zuzusa Koncz. 22.15 „Egipcjanin Sinue” — odc. pow. 22.45 Piosenki dla dorosłych. 23.00 Swoje

ulubione wiersze recytuje Maria Koscialkowska.

PROGRAM IV

6.00 Miniatury muzyczne 6.15 Lekcja jez. niem. 6.30 Zespół Instrumentalny p. k. Zb. Kalemby. 6.47 Aktualności dnia (Ł). 7.03 Stare przeboje (Ł). 7.10 „Punkty widzenia” — komentarz (Ł). 7.30 Na różnych instrumentach (Ł). 7.40 W ludowych rytmach. 8.00 Transmisja z pr. I. 10.30 Muzyczna. 11.00 Grają kwartety smyczkowe. 11.30 W. Fuertwangler prowadzi muzykę Wagnera. 11.55 Chwilnia muzyki. 12.00 Wład. 12.05 Terminarz muzyczny. 12.30 „Wydarzenia, poglądy, refleksje” — mag. (Łódź). 12.45 Muzyka ludowa. 13.00 „Z radiowej fonoteki” (stereo). 13.50 „Giełda Klubów” — wakacyjny program dla młodzieży. 14.20 Omówienie programu literackiego. 14.25 Teatr PR: „Próba ognia i wody” — słuch. 15.25 „Trio” — słuchow. 16.00 Wład. 16.05 L. van Beethoven. Kwartet smyczkowy. 16.40 Aktualności dnia — wyd. popołudniowe. (Ł). 16.45 „Za granicami miast” — mag. (Ł). 17.00 Komunikaty (Ł). 17.02 Melodie ludowe (Ł). 17.10 Walce straussowskie (Ł). 17.30 Polskie zespoły i soliści (Ł). 18.05 „Przed koncertem w Filharmonii” — inform. (Ł). 18.25 Naukowy — rolnikom. 18.40 Nauka i świat. 19.00 Architektura a środowisko. 19.15 Lekcja jez. ros. 19.30 Ze świata opery. 20.00 Śpiewa Chór Kameralny „Contores Minores Wratysławskie”. 20.40 Miłośnikom wielkiej pianistyki. 21.20 Horyzonty muzyki. 22.00 Muzyka dawna. 22.15 Zapomniane kultury.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 TV Technikum Rolnicze (Kolor, W). 6.30 TV Technikum Rolnicze (W). 7.30 TV Technikum Rolnicze (Poznań). 8.00 Matematyka w szkole (Kraków). 8.45 Olimpijskie Studio Młodych (W). 12.55 XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Innsbrucku — transmisja meczu hokejowego USA — Polska (kolor). 18.30 Dziennik (kolor, W). 19.40 XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie — Studio Olimpijskie (kolor, W). 17.10 Ekran z Bratkiem (W). 18.15 Poligon (kolor, W). 18.35 Pegaz (kolor, W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (kolor, W). 20.15 XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie (kolor, W). 21.10 Szach królów brylantów — film krym. prod. radz. (kolor, W). 22.40 Dziennik (kolor, W). 22.55 XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie (kolor, W).

PROGRAM II

16.55 Język rosyjski — lekcja 18 — Kurs podstawowy (kolor). 17.30 Morskije ognia — prog. publ. (Szczecin) 18.00 Taverna pod Różą Wiatrów (Gdańsk). 18.30 „Wielkie nadzieje” odc. 3 pt. „Kowalskie rzemiosło” — film ser. prod. ang. 19.00 Magazyn kulturalny (Łódź). 19.30 Do brano (W). 19.30 Dziennik (kolor). 20.20 „Jazz nad Odra” — repertaż z festiwalu (kolor). 21.00 24 godziny (kolor). 21.10 Galeria 34 milionów. 21.45 XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Innsbrucku (kolor). 22.40 Język francuski — powtórzenie lekcji 18.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 lutego 1976 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, nasza najukochańsza Mama, Teściowa i Babunia
S. + P.
JANINA APOLONIA DABIŃSKA
z WISNIEWSKICH
Pogrzeb odbędzie się dnia 13 lutego br. o godz. 16 z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia pogrzebowa w głębokim smuku
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, dnia 9 lutego 1976 r. nasz najszerszy Przyjaciel, Mąż, Ojciec i Dziadek
S. + P.
INZ.
MARIAN SITARZ
były pracownik PKP.
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 lutego br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza św. Antoniego na Mał. Pozostają w nieutulonym żalu
ZONA, CORKI z MEZANI, WNUCZĘTA, SIOSTRA i BRAT
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Dnia 11 lutego 1976 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 85, nasza kochana Mama, Babcia i Prababcia
S. + P.
FELIKSA MALINOWSKA
Pogrzeb odbędzie się 13 lutego br. o godz. 15.30 na cmentarzu Zarzew, o czym powiadamiają z głębokim smukiem
CORKA, SYN, SYNOWE, WNUK z ZONA i DZIEĆMI

9 lutego 1976 r. odeszła od nas na zawsze, nasza ukochana Matka i Babunia
S. + P.
HELENA RADAJEWICZ
długoletni pedagog, człowiek prawdziwego charakteru i wielkiego serca.
Wyprowadzenie drogiem nam zwłok odbędzie się 12 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza św. Franciszka na Chojnach.
CORKA, ZIEĆ, WNUCZKA SIOSTRA i POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 6 lutego 1976 r. zmarł, nasz długoletni i ceniony współpracownik
ADAM BOGUSZ
Zmarły był odznaczony za zasługi w pracy zawodowej i społecznej Honorową Odznaką m. Łodzi oraz Złotą Odznaką Zasłużonego dla Budownictwa i PMB. W osobie Zmarłego tracimy oddanego fachowca, cenionego Kolegę i Przyjaciela. Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:
DYBEKCIJA, RADA ZAKŁADOWA, POP PZPR oraz KOLEZANKI i KOLEZDY z LPBW „DĄBROWA” z ŁODZI

Tłum.: EWA TORSKA

NIEBEZPIECZNA GRA

ROSS MACDONALD GRA

— Możliwe... — Teraz i ja także wyglądałem przez okno. Brudny mur, który ograniczał wzrok, zdawał się być tak uparty i niepodatny na wszelkie działania, jak ludzki strach.
— Wie pan, mam już dość tego, by zagrzewać kogoś do walki. Robię to tak często w ciągu ostatnich lat, że najchętniej zamknąłbym usta i zamilkł raz na zawsze.
— Nie wiem, co mam robić — powiedział przybity.
Wstałem i powiedziałem na pożegnanie: — Jeżeli ma pan w sobie jeszcze odrobinę energii, nie musi pan obawiać się Kercha. Czy ma pan rewolwer?
— Tak, Hanson mi go dał, nim pojechalśmy do Wildwood.
— To niech pan idzie do Cathal-Clubu i arestruje Kercha!
— Nie jestem bohaterem.
— On też nie.
— A co stanie się z moimi listami w jego szafie pancernej? Pan ich przecież nie zabrał, prawda?
— Nie, pewnie dotychczas tam leżą. Myślę nawet, że pamiętam jeszcze kombinację cyfr, która otwiera szafę.
— Naprawdę?
— Niech mi pan da wieczne pióro i kawałek papieru. Dał mi przybory do pisania; siedłem przy stole. Wprawdzie w głowie jeszcze mi się zupełnie nie rozjaśniło, ale miałem zawsze dobrą pamięć do cyfr. Przypomniałem sobie jedną po drugiej i potrafiłem je zapisać we właściwej kolejności.
— Pańskie listy leżą w kopercie w drugiej przegródce na prawo, na górze — powiedziałem. — Przegródki są w porządku alfabetycznym; pańskie listy leżą pod literą A. Kerch, to systematyczny facet.
Podziękował mi wzruszony, gdy wręczyłem mu kartkę z kombinacją cyfr. Potem ruszył z nerwowym pośpiechem jak pies gończy, który chce skorzysta z ostatniej okazji i zdać praktyczny egzamin ze swoich umiejętności.

Rozdział 20

Sierżant otworzył drzwi i wszedł do pokoju. — Dawaj go, Alec! — zawołał. — Inspektor Hanson chce go przesłuchać. Był w najwyższym stopniu zdumiony, gdy odwróciwszy się zobaczył mnie.

— 143 —

— Może pan przecież odejść, Mr. Weather. Zaprowadzę pana do biura zwolnień z aresztu.
— Czuję się za słaby do zwolnienia.
— Chwilczkę, Alec! — zawołał sierżant przez drzwi. Potem rzucił okiem na mnie. Spojrzenie to miało być życzliwe, ale takim nie było. — Nie może pan tu przecież nocować, Mr. Weather! Mr. Sanford złożył za pana kaucję. Czyby pan o tym nie wiedział?
— Ale mnie tu się podobają. Uważam, że tu wszystko jest bardzo interesujące!
Był zmieszany. — Właściwie ja przecież nie chciałem pozwolić, żeby pana bito. Mr. Weather — o tym pan dobrze wie! Bardzo się nawet starałem pohamować Moffata, żeby nie był brutalny. Nie poskarży się pan chyba na mnie inspektorowi Hansonowi?
— Biorę pana za złe tylko pana stanowisko, mentalność i towarzysstwo, w którym się pan obraca. Nie będę się przeciwiał na pana skarżyć. Niech pan jednak w najbliższym czasie wystrzeż się spotkać mnie w ciemnej ulicy i niech pan powie swojemu przyjacielowi Moffatowi, żeby najlepiej w ogóle nie pokazywał się na mieście!
— Oczywiście, oczywiście, Mr. Weather. Czy chce pan może, żeby panu opatrzone twarz? — Niech pan ze mną idzie, ja wszystko załatwię.
— Zostanę tutaj. Niech mi pan odda mój pasek, krawat i portfel — ale z pieniędzmi, które w nim były!
— Okay, Mr. Weather. Tylko że inspektor nie będzie chciał pana trzymać, bo ma tu kogoś przesłuchiwać. — Wyliznął się z pokoju.

W minutę później Hanson wszedł do pokoju w towarzystwie umundurowanego policjanta, który prowadził skutego w kajdanki Rusty Jahnkego. Jahnke wyglądał blade i był tak samo pobity jak ja. Twarz miał poraniona w wielu miejscach, głowę zwiesił na pierś. Kiedy nawet mnie poznał, małe oczka prawie nieabrały wyrazu.
Hanson rzucił mi twarde, jasne spojrzenie, jakby chciał powiedzieć: — Widzi pan? — Był dumny i pewny siebie.
— Czy ma pan coś przeciwko temu, bym tu został, inspektorze? Gdyby Jahnke miał opowiadać jakieś bajeczki, albo to, co mu się śniło, mógłbym na coś się przydać. Potrafię mianowicie tłumaczyć sny.
— Proszę niech pan zostanie, Weather — odrzekł. — Alec, niech pan posadzi Mr. Jahnkego w świetle i zaciągnie zasłony. Polecielem Rourke'emu pilnować tego drugiego faceta.
Alec pchnął Jahnkego na krzesło i usiadł za nim z ołówkiem i blokiem papieru w ręku. W jaskrawym świetle drobny zarost Jahnkego rzucał czarne cienie na jego podbródek. — Jeżeli pan myśli, że pan się ode mnie czegoś dowie, to brak panu piątej klepki — zaczął — żądam adwokata i chcę mówić z Mr. Kerchem.
— Adwokata pan dostanie — naskoczył na niego Hanson — zobaczy też pan Mr. Kercha. Chcę mu mianowicie przydzielić celę obok pańskiej.

— 144 —